Ostateczne załatwienie sprawy zmiany Konstytucji i pełnomocnictw.

Nr. 177. Lwów, Sroda 4. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU
20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce a przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji 19, w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie zwraca się.
Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.
P. K. O. Nr. 153.215.

† Jan Kasprowicz

Największy poeta Polski współczesnej, ur. w r. 1860 † 1926.

Rozmiłowała się ma dusza...

(Z „Księgi ubogich")

Rozmiłowała się ma dusza
W cichym szeleście drzew,
Gdy konarami ich porusza
Druh mój, przecichy wiew.

Rozmiłowała się ma dusza
W głośnych odmętach fal,
Gdy druh mój, burza, je porusza
W nieznaną płynąc dal.

Rozmiłowała się ma dusza
W twórczych promieniach zórz,
Gdy druh mój, słońce w świat [wyrusza,
Życia płomienny stróż.

Rozmiłowała się ma dusza
W przepastnej nocy mgłach,
Gdy druh mój, śmierć, na połów [rusza,
A przed nią lęk i strach. —

—oo—

Z więzienia.

Sonet 19. formułujący zapatrywania Kasprowicza i napisany pod wrażeniem powziętych decyzyj co do wyboru drogi.

Kto nie ukochał swojej własnej [ziemi,
Kto na jej ustach sercem nie [zawisnął,
O, temu ogień miłości nie błysnął,
Ten i świat dłońmi obejmie [zimnemi.

I zawsze dla mnie słowy [kłamliwemi,
Z których uczucia potok nie [wytrysnął,
Gdy ktoś mi rzecze: „Otom ja [przycisnął
Do piersi ludzkość ramiony [pełnemi"...

Czyż, aby słodkiej użyczyć tym [cieni,
Których znużyła droga uciążliwa,
Puła nie objęły miłośnie konary?

By się zlać w morze w braterstwie [strumieni,
Nie potrzebujeż źródła potok jary,
Z którego falą najczystszą [wypływa?

—::—



Lwów, 3 sierpnia.

W chwili, kiedy cały naród polski sposobił się do złożenia radosnego jubileuszowego hołdu największemu piewcy Polski wyzwolonej — nadbiegła z Podhala ponura wieść i rzuciła cień żałoby na naszą literaturę. Nie świętem jubileuszu, ale pieśnią pogrzebową wyrazi społeczeństwo polskie, jak czci Jana Kasprowicza, jak ceni skarbiec twórczego słowa, przekazany w pozostawionych przez niego dziełach.

A ból narodu jest tem większy, że nie minął rok jeszcze, jak z grona żyjących odeszli dwaj inni nasi tytani pióra: Stefan Żeromski i Władysław Reymont. Trzy duchy genialne, trzej wielcy obywatele, trzej twórcy imponującej mocy i niezrównanego artyzmu osierocili w krótkim przeciągu czasu polskie piśmiennictwo współczesne, pozostawiając po sobie lukę niezapełnioną. Śmierć zamknęła nieodwołalnie złota księgę ich twórczości, przekreślając z góry wszystko, co w niej jeszcze zapisane być mogło. Ale nie zgasi nigdy ducha, nie zatrze pamięci i nie zdoła zniweczyć tego życia, które już przeszło w nieśmiertelność.

• • •

Znakomity poeta i pisarz, profesor i b. rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza, **zmarł w Poroninie, w niedzielę, o godzinie 2-giej po południu, w willi swojej „Harenda".** —

Przygotowaniem do pogrzebu zajął się komitet jubileuszowy, który w roku zeszłym zawiązał się w Zakopanem dla złożenia hołdu obecnie Zmarłemu. Uroczystość jubileuszowa odbyć się miała w tym roku w Zakopanem.

Ś. p. Kasprowicz chorował ciężko od paru lat. a w ostatnich dniach stan Jego zdrowia znacznie się pogorszył i w sobotę **chory utracił** przytomność. W niedzielę, 1 b. m., stan Jego zdrowia polepszył się. — O godzinie 2-giej po południu, siedząc przy obiedzie, zmarł nagle.

Zwłoki spoczną chwilowo na nowym cmentarzu w Zakopanem, poczem przeniesione zostaną na stary **cmentarz zakopiański**, na którym pochowano przed jego zamknięciem Stanisława Witkiewicza.

Ś. p. Kasprowicz pozostawił wdowę, Marję z Buninów i dwie córki: Janinę **Małaczyńską** i Annę **Jarocką**, małżonkę profesora Akademji Sztuk Pięknych.

Cześć pamięci wielkiego poety i znakomitego obywatela!

Życiorys Zmarłego, skreślony przez Marję **Kazecką**, podajemy w odcinku pisma naszego.

*

Ś. p. Jan Kasprowicz, po przeniesieniu się do Lwowa, przez lat kilkanaście był stałym członkiem Redakcji **„Kurjera Lwowskiego"** i związany był ścisłemi węzłami z pismem naszem. Zacnej Jego wdowie, która otaczała Go najserdeczniejszą i najtroskliwszą opieką — jakoteż córkom Jego zasyłamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia i szczerego żalu.

Telegramy kondolencyjne

Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie wysłał następującą depeszę:

„**Marja Kasprowiczowa, Poronin.** Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie łączy się w głębokim bólu z całym narodem polskim po zgonie największego poety współczesnej Polski, członka honorowego naszego stowarzyszenia i przesyła Ci, Pani, wyrazy gorącego współczucia.

Zygmunt **Fryling**, prezes; Władysław **Szenderowicz**, sekretarz".

*

Imieniem Redakcji „Kurjera Lwowskiego" wysłaliśmy telegram tej treści:

„Ciężką żałobą okryta Redakcja „Kurjera Lwowskiego", która miała zaszczyt zaliczać Wielkiego Zmarłego do swych czołowych kolegów, składa Czcigodnej Jego Małżonce wyrazy najszczerszej kondolencji".

*

Warszawa, 2. 8. (PAT). Pan Prezes Rady Ministrów dr. **Bartel** przesłał pani Kasprowiczowej następujący telegram:

„Marja Kasprowiczowa, Poronin. Przejęty do głębi śmiercią ś. p. Męża Pani, nad którą boleje cały naród polski, wyrażam Pani imieniem Rządu i własnem najgłębszy żal i współczucie. Podp.: **Bartel**".

*

Zakopane, 2. 8. (PAT). Zawiązał się tu komitet obywatelski dla urządzenia pogrzebu ś. p. Jana Kasprowicza. Komitet urzęduje **w biurach Towarzystwa Tatrzańskiego**, Krupówki, telef. Nr. 39. Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 b. m., o godzinie 9-tej rano.

*

Pogrzeb ś. p. Kasprowicza odbędzie się w środę, o godz. 9-tej rano. Zajmie się nim — jak z Zakopanego donoszą — komitet, złożony z najbliższych przyjaciół Zmarłego, — przedstawicieli sfer obywatelskich oraz władz rządowych i samorządowych.

Ze Lwowa wysłano wczoraj telegraficznie wiele depesz kondolencyjnych na ręce wdowy, pani Marji Kasprowiczowej w Poroninie.

—oo—

Rosja sowiecka przeżarta zgnilizną moralną.

List otwarty Zinowjewa.

Lwów, 3 sierpnia.

W związku z rozłamem w partji komunistycznej i **usunięciem Zinowjewa, Łaszewicza i Kamieniewa,** zamieszcza prasa wiedeńska **„nielegalny list otwarty Grzegorza Zinowjewa do „W. C. Z. K." partji komunistycznej:**

List ten rozpowszechniony w setkach tysięcy egzemplarzy, wywołał olbrzymie poruszenie w całem społeczeństwie rosyjskiem, a szczególnie **silny odgłos znalazł w czerwonej armji.**

Wedle krążącycn w Moskwie wersji, **Dzierżyński po zapoznaniu się z treścią tego dokumentu, będącego niejako aktem oskarżenia opozycji przeciw** — rządzącej większości postawił wniosek o

natychmiastowe rozstrzelanie Zinowjewa

w dwa dni później jednak zakończył życie — jak twierdzą — **śmiercią nienaturalną.**

List Zinowjewa wydany w formie broszurki, obejmującej 48 stron tekstu, zawiera **dosadną krytykę obecnego regime'u sowieckiego.**

M. in. pisze Zinowjew:

„To czego **tak się obawiał Lenin,** obecnie ma już miejsce: Jesteśmy świadkami

zwyrodnienia partji.

Zamiast komunistów ideowych mamy wysokich biurokratów, napół burżuazyjnych dyplomatów, kupców, **przystrojonych gwoli sowieckiej przyzwoitości w czerwone kokardki.**

Masy ludu pracującego i **czerwoni żołnierze poczynają szemrać,** oskarżając nas wszystkich o wiarołomstwo i — nawet — o zaprzedanie się burżuazji i kapitalizmowi.

Zwyrodnienie partyjne — pisze nieco dalej Zinowjew — i

zgnilizna moralna

sięgnęła już tak daleko w całym naszym budynku partyjno-rządowym, że tylko nadzwyczajne środki potrafią uratować sytuację. Zgroza położenia odczuwa się nie tylko w Rosji wśród mniejszości, wiernej zasadom zagranicznych komunistów, którzy przestają wierzyć w żywotność naszego ustroju i w czystość zamiarów większości naszej partji.

Kończy Zinowjew w ten sposób:

Nie wiem, co zechcecie zrobić ze mną i z moimi towarzyszami, którzy śmiało wytykają wam grzechy wasze przed proletarjatem całego świata. Wiem jednak, że jeśli będziecie usiłowali przeciągnąć strunę

cały nasz budynek sowiecki runie i pogrzebie naszą partję na bardzo długie lata".

Program najbliższych prac Sejmu.

Warszawa, 2. 8. (PAT). W dniu dzisiejszym, przed posiedzeniem Sejmu, obradował pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Rataja **konwent senjorów Sejmu.** Marszałek przedstawił **program prac Sejmu na okres najbliższy.** Zaznaczył, że **Sejm zostanie zwołany 20 września b. r.,** celem uchwalenia prowizorjum budżetowego na czwarty kwartał b. r. Z końcem października zostanie zwołany Sejm **na 5-cio miesięczną sesję budżetową.** Ponadto na porządku dziennym obrad Sejmu znajdą się **ustawy samorządowe.** Konwent program, przedstawiony przez Marszałka, przyjął do wiadomości.

Niepoczytalny występ organu p. Korfantego.

Warszawa. (Tel. wł.).

„Rzeczpospolita" Korfantego nawołuje, aby ludność **nie składała oszczędności w kasach państwowych,** gdyż w Polsce dotychczas przepadały wszelkie składane w kasach oszczędności.

Dzienniki piętnują **antipaństwową propagandę Korfantego** i zalecają nałożenie kaftana bezpieczeństwa **na furjata.**

Rada ambasadorów żąda ostatecznego rozbrojenia Austrji.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Rada ambasadorów nakazała Austrji przeprowadzenie **bezzwłocznego rozbrojenia.** W szczególności obowiązaną jest Austrja rozwiązać **zbrojne organizacje,** zniszczyć istniejące maszyny przemysłu wojennego, zaś wszelkie materjały wojenne sprzedać państwom „Małej Ententy".

Konflikt kościelny w Męksyku.

Waszyngton, 2. 8. (PAT). Meksykański charge d'affaires złożył oficjalne oświadczenie swego rządu **w sprawie konfliktu kościelnego.** — Oświadczenie to stwierdza, że Kościół w okresie swej pełnej politycznej władzy w Meksyku nie okazał się czynnikiem twórczym. Kościoła tego nie należy sądzić tak, jak kościoła Stanów Zjednoczonych, ponieważ stosunki w obu krajach są zasadniczo różne. Tylko ten, który zna historję Meksyku, może zrozumieć obecny konflikt. Kościół panował w Meksyku przez 300 lat, nie podniósł jednak kultury kraju do poziomu takiego, jak w innych krajach. Wskutek rozdziału Kościoła od państwa. Kościół będzie zmuszony ograniczyć się wyłącznie do czynności duchownych.

KRWAWE ROZRUCHY W MEKSYKU.

Meksyk, 2. 8. (PAT). W sobotę, **31 ub. m.,** w chwili, kiedy policja usiłowała rozproszyć tłum, zgromadzony dookoła kościoła, **jakaś kobieta rzuciła kamieniem, zabijając żandarma. Policja zabiła tę kobietę.** Przyszło do gwałtownych rozruchów, w czasie których wojsko użyło broni palnej, **raniąc 9 osób.**

Program rozwoju szkolnictwa w Polsce.

(Wywiad z p. ministrem oświaty, profesorem Antonim Sujkowskim).

Warszawa. (Tel. wł.).

Na pierwsze z postawionych pytań — **„Jakie jest stanowisko p. ministra w sprawie szkolnictwa ukraińskiego?"** — p. minister odrzekł, iż **w sprawie tej nic nikomu nie obiecywał,** gdyż nie znosi niepewnych i niekonkretnych obietnic, zależnych tak bardzo dzisiaj od granic, zakreślonych budżetem. Dodał jednak, iż przygotowuje **rozstrzygnięcie szeregu spraw,** które dotychczas były jakby na bok usuwane. **Dąży do tego, aby Ukraińcy posiadali wszystkie stopnie szkolnictwa łącznie z Uniwersytetem.** Szczególnie sprawę Uniwersytetu chce p. minister ruszyć z miejsca; dotychczas plątała się ona po różnych komisjach, **a komisji boi się prof. Sujkowski „jak ognia",** gdyż najczęściej komisja taka rodzi inne komisje, lub podkomisję a realizację projektów odkłada w nieskończoność.

P. minister Sujkowski podkreślił z naciskiem, że dopóki będzie kierował sprawami oświatowemi, **mowy być nie może o jakiemś drażnieniu Ukraińców i Białorusinów.** Podobna bowiem polityka osłabia majestat Rzeczypospolitej Polskiej, odwrotnie — dbałość o potrzeby kulturalne tych narodów wzmocni Państwo i podniesie jego znaczenie.

Drugie pytanie dotyczyło **pogłosek o zamknięciu wyższych uczelni?** W odpowiedzi prof. Sujkowski zaznaczył, iż wyższe zakłady naukowe były ciężko krzywdzone w zakresie pomocy rzeczowych, „I dziś **budżet stoi na przeszkodzie** należytemu unormowaniu ich potrzeb, mimo to, **niema mowy o zamknięciu uczelni, ani związanych z niemi pracowni,** które w roku bieżącym i przyszłym zostaną uposażone tak, jak w latach 1921—25.

Przechodząc z kolei **do sprawy wpisów na wyższych uczelniach,** minister Sujkowski rozłożył bezradnie ręce, mówiąc: **„Cóż ja mogę tutaj zrobić, gdy ci, co układali Konstytucję zapomnieli o tem, skąd Państwo ma brać pieniądze na powyższe cele".**

— **Uchwały powzięte na wiecach studenckich,** w sprawie budowy domów dla profesorów i zniesienia opłat za egzaminy — mówił dalej p. minister Sujkowski, **poruszyły zagadnienie bardzo ciężkie. Kwestja opłat za egzaminy** jest rzeczą ustawowo najlegalniejszą i w tym zakresie zmiana mogłaby nastąpić dopiero po gruntownych naradach z Senatami Wyższych Uczelni. Zagadnienie zaś **opłat na domy profesorskie** (które są własnością Uniwersytetu), tak **przykre pozornie,** ma jednak swoje **historyczne uzasadnienie.** Powstało ono 7 lat temu, kiedy to Warszawa nie mogła ściągnąć do stolicy kilku wybitnych sił polskich (Bortkiewicz, Strzygowski), właśnie z braku mieszkań. Zresztą sumy, pobierane z tych opłat, idą również na budowę domów studenckich, a w **roku 1926-7 podział tych sum ulegnie zdaje się, poważnej zmianie na korzyść domów studenckich.**

Na postawione następnie pytanie w sprawie **zmian w administracji szkolnej** — minister Sujkowski odparł, że głośny projekt uproszczenia administracji poszczególnych Ministerstw, odnosi się tylko do pewnej rzeczowej strony administracji.

W dalszym ciągu rozmowy prof. Sujkowski zaczął snuć **program przyszłego, racjonalnego rozwoju szkolnictwa w Polsce.**

— Już w Sejmie, mówił prof. Sujkowski, zaznaczył p. Prezes Ministrów, że jednem z najważniejszych zagadnień będzie przeprowadzenie takich zmian, które **ujednostajnią nauczanie,** poczynając od a, b, c, a kończąc na maturze gimnazjalnej. Prof. Sujkowski wychodzi z założenia, że **klęską Polski jest chorobliwe mnóstwo szkół średnich.** Jeżeli zważyć, że **Kraków ma 8 gimnazjów rządowych, a Lwów 11,** to wynika z tego, **że jedno mniej więcej gimnazjum w tych miastach przypada na 20 tysięcy mieszkańców.** W rezultacie otrzymujemy to, że **młodzież kończąc gimnazja,** szczególnie młodzież z miast powiatowych (a bywają gimnazja i w miastach nie powiatowych), **daleko stoji pod względem swojego rozwoju umysłowego od wymagań, jakie stawiają wyższe uczelnie,** do których masowo się cisnie. Stosunki te wydają się tembardziej nienormalne w państwie, które musi pokonać jeszcze wiele trudów, aby stworzyć racjonalną sieć **szkolnictwa powszechnego.**

Siedmioklasowa szkoła początkowa, dobrze postawiona i obowiązkowa dla wszystkich, będzie podstawą **dla rozwoju kulturalnego** całego narodu. Przed wychowawcami tych szkół będą otwarte drogi do najrozmaitszych **szkół zawodowych,** możliwie najlepiej przystosowanych do życia praktycznego. Powstanie tych szkół, będzie jedną z najpilniejszych trosk rządu.

Do gimnazjów zaś, które będą odpowiadały obecnym 5-iu wyższym klasom, **winna iść tylko ta młodzież, która wykaże niezbędne przygotowanie i odpowiedni rozwój umysłowy.** Przejście do tego ideału przyszłości nie da się pomyśleć w najlepszym razie, t. j. przy obfitych środkach materjalnych, wcześniej, jak w ciągu lat 8-miu.

„Polska na nowej drodze".

Praga, 2. 8. (PAT). „Narodni Politika" w artykule p. t.: „Polska na nowej drodze", pisze m. i.: „Nie da się zaprzeczyć, że **stosunki w Polsce stale się polepszają".** — Autor podkreśla z uznaniem szczególnem dążności oszczędnościowe Rządu. — Przechodząc do sprawy pełnomocnictw dla Rządu, autor zaznacza, że Rząd i Marszałek Piłsudski mogą sobie powinszować tak gładkiego przeprowadzenia ich planów w Sejmie. Podniecona opinja Polski uspokoiła się. Polska może dziś ubiegać się, jako wielkie mocarstwo, o wzięcie udziału w międzynarodowej konkurencji na polu handlowem. Ma ona ku temu wszelkie warunki, a przedewszystkiem **morze.**

Pod znakiem czasu.

POŻYTECZNA UCHWAŁA.

Lwów, 3 sierpnia.

Z prawdziwem uznaniem podnieść należy **humanitarne przedsięwzięcie**, na jakie zdecydowała się **gmina miasta Lwowa**.

Na skutek uchwały Rady miejskiej powstać ma w mieście naszem **szereg freblówek**, które zaopiekują się dziatwą w wieku przedszkolnym i przysposobią ją do racjonalnego wychowania, jakie następnie prowadzić będzie szkoła.

Widząc **gromady wałęsających się po ulicach dzieciaków**, pozbawionych opieki i kierunku pedagogicznego i poddających się łatwo najgorszym **wpływom metów społecznych**. przyznać musi każdy, że myśl tc bardzo **na czasie**, że pożytek z tych nowych instytucji może być doniosły. W szkółkach tych, a będzie ich **dziewięć** w różnych punktach miasta — czerpać będzie dziatwa pierwsze wiadomości i znajdzie pouczające zajęcie, które odciągnie ją od hałaśliwych, a często i nieczystoinych zabaw i figlów **na ulicy** — rodzice zaś będą mogli spokojnie udać się do pracy, powierzywszy dzieci pewnym rękom. Prowadzeniem tych freblówek zajmą się **fachowe siły nauczycielskie**, płatne przez Państwo, któremu **miasto zwróci koszty** urzymania tych sił. Nauka będzie udzielana **za niską opłatą**, od której dzieci rodziców ubogich będą **zwolnione**.

Należy tylko odpowiednio zaagitować. **ażeby matki zrozumiały pożytek**, jaki przyniosą dziatwie te szkółki i by nie wzbraniały się przed posyłaniem do nich swych synów i córek. **(m.)**

NAJWIĘKSZY POŻAR LASÓW.

Waszyngton, 2. 8. (PAT). Urzędowy komunikat głosi, że pożar lasów, który wybuchł 31 lipca b. r., w miejscowości Mount Idaho, jest **największym, jaki kiedykolwiek zdarzył się w Stanach Zjednoczonych. 2.000** akrów lasu jest już zniszczonych, **a pożar trwa w dalszym ciągu.**

Rocznica Legjonowa we Lwowie.

Lwów, 3 sierpnia.

Ze względu na zamierzony gremjalny wyjazd Legjonistów i Strzelców lwowskich na zjazd do Kielc, święciliśmy już w **niedzielę rocznicę wymarszu Legjonów** Józefa Piłsudskiego w pole. Obudziła miasto **pobudka orkiestr wojskowych**, które o godzinie 7 rano przemaszerowały ulicami Lwowa.

W południe odbyła się uroczysta **akademja w Teatrze Wielkim**, ku uczczeniu święta Legjonowego. W Teatrze obecni byli przedstawiciele władz i instytucji i grono Legjonistów i Strzelców, oraz publiczność. Scenę udekorowano estetycznie sztandarami, wśród których umieszczono **portret Marszałka Piłsudskiego**. Rozpoczęła program orkiestra wojskowa odegraniem **hymnu państwowego.**

Referat wygłosił prof. Uniwersytetu dr. **Olgierd Górka**, który skreślił trafną **charakterystykę polityki Komendanta** od czasów rewolucji 1905 roku, po chwilę dzisiejszą. Obóz Józefa Piłsudskiego — stwierdził mowca — to obóz zdecydowanego czynu i bezinteresownej ofiary dla wielkiej sprawy. Ci, którzy idą z Marszałkiem, ufają Mu bezwzględnie, i gotowi są pójść na każde Jego zawołanie, gdyż wiedzą, że nie chęć osobistego wyniesienia się i nie własny interes, ale **dobro Polski** jest celem i motywem działania Twórcy Legjonów. Postępowanie Piłsudskiego spotyka się często **z niezrozumieniem**, nietylko Jego **przeciwników**, ale i **zwolenników**, którzy nie mogą przeniknąć wielkich zamierzeń genjalnego Wodza. Ale Marszałek potrafi **ostro przeciwstawić się** zarówno pierwszym, jak i drugim, którzy dopiero z przebiegu wypadków przekonują się o racji Jego daleko widzącej polityki.

Mowca wyraził nakoniec przeświadczenie, **że młode pokolenie strzeleckie**, przejęte czystemi zasadami ideologji Marszałka, prowadzić będzie w przyszłości Jego dzieło.

W części artystycznej wykonała **p. Wanda Korytkowa** szereg piosenek żołnierskich. Entuzjastycznie przyjęto pełną zapału deklamację **p. Buczyńskiej.** Nakoniec wygłosił p. **Szczepański** parę utworów poetyckich, poświęconych Legjonom, a orkiestra odegrała wieniec melodji, kończąc **Pieśnią Pierwszej Brygady.**

Sensacyjne wykopalisko.

Rzym, 2. 8. (AW). Podczas robót ziemnych w okolicach miejscowości Caserta, wykopano w głębokości 10 metrów **szczątki olbrzymiego zwierzęcia przedpotopowego z gatunku jaszczurogadów**, nieznanego dotąd bliżej w nauce. Olbrzymia czaszka zwierzęcia posiada wielkie wysunięte naprzód kły długości 2-metrowej. **Szkielet zwierzęcia zachowany jest dość dobrze.**

—oo—

ANGIELSKA BAZA MORSKA W SINGAPORE.

Singapore, 2. 8. (AW). Władze tutejsze zarządziły energiczniejsze prowadzenie robót nad budową **wojennej bazy morskiej w miejscowym porcie**. Ilość robotników, zatrudnionych przy robotach portowych, została znacznie powiększona. Do portu tutejszego zawinęły **dwa krążowniki angielskie.** Według pogłosek — zostaną one użyte w związku z ostatniemi wypadkami w chińskiej wojnie domowej.

—oo—

KATASTROFA KOLEJOWA W CZECHACH.

Praga, 2. 8. (PAT). Dziś w nocy, na stacji Chotowiny, z powodu mylnego nastawienia zwrotnicy, pociąg towarowy **najechał na ślepy tor**, przyczem parowóz spadł z nasypu. Maszynista ciężko ranny, palacz zaś zmarł w drodze do szpitala. Jeden z urzędników, **przypisując sobie winę katastrofy, popełnił samobójstwo.**

—oo—

OKRĘT TURECKI W GDAŃSKU.

Gdańsk, 2. 8. (PAT). Okręt turecki „Karabenis" z wystawą produkcji przemysłu tureckiego przybył dziś do Gdańska, skąd uda się następnie do Gdyni. Po przybyciu okrętu na wody w Gdańsku udadzą się na jego spotkanie przedstawiciele komitetu przyjęcia, oraz bawiący od dwóch dni w Gdańsku **poseł turecki w Warszawie**, który dokona otwarcia wystawy. Wieczorem, 3 **b. m.** odbędzie się w Gdyni obiad, wydany przez komitet przyjęcia na cześć gości.

—oo—

EDGAR ALLAN POE. 2

Z cyklu: „O miłości".

Ligea.

Przełożyła Olga Bilińska.

(Ciąg dalszy).

Badałem zarysy jej wysokiego i bladego czoła — było bez błędu. O! jakżesz zimno brzmi to słowo dla takiego boskiego majestatu, dla tej skóry w najszlachetniejszym podobieństwu kości słoniowej; dumna szerokość, pełna spokoju harmonja dla łagodnego wzniesienia przy skroniach, które otaczały puszyste, cudnie czarne loki — loki których homeryckie powiedzenie do „hiacentów" porównuje.

Badałem delikatne linje nosa: nie widziałem tak pięknego, jeno tylko na starohebrajskich medaljonach; sam podziwiałem taką cudowną delikatność, taki sam profil i to samo zaledwo dostrzegalne zagięcie; tam odnalazłem takie same harmonijnie wycięte nozdrza, które znamionują wolnego ducha.

Ileż radości dawały mi jej słodkie usta. W nich to streszczały się wszelkie rozkosze nieba: ten zachwycający ruch krótkiej, górnej wargi i ten miękki rozkoszny spokój dolnej; figlarny dołeczek i wabiąca biel śnieżnych pereł — zębów, które każdy świetlany promyczek odbijały, opromieniowując to wszystko wabiącym, spokojnym uśmiechem. Badałem kształt brody i znalazłem w jej prześlicznym zarysie słodki majestat i pełnię greckiego ducha, znalazłem kontury, które jeno Kleomenesowi ateńskiemu odkrył we śnie sam bóg Apollo.

W końcu zagłębiałem się w Ligei dużych oczach. W odległej starożytności dla oczu nie mamy pierwowzoru. Możliwe, że to właśnie tu — w oczach kochanki mojej, leżała owa tajemnica o której mówi lord Verulam. One były stanowczo większe, aniżeli oczy kobiet naszej rasy. Były wymowne, wypukłe, o tak — wypuklejsze niźli oczy gazeli z rodu doliny Nourjadah. A w chwilach najgłębszego wzruszenia wyłaniała się z nich znacząco owa „niezwykłość", o której poprzednio wspomniałem. I w tych to właśnie chwilach piękności, Ligeia — możliwie, że był to skutek mojej własnej roztęczonej fantazji — była pięknością nadziemską czy piekielną, napewno pięknością legendarną tureckiej huryssy. Źrenice czernią gorzały; ocienione cudownie długiemi, jewabistemi rzęsami. Brwi wykazujące ledwo dostrzegalną nierówność linji były tego samego koloru. Niezwykłość którą znalazłem w jej oczach nie leżała w kształcie, kolorze ich blasku, ona tkwiła w ich **wyrazie**. O jakiež ważkie to słowo! Puste słowo, którego już sam dźwięk oszancowuje naszą nieznajomość wszystkiego co duchowe.

Wyraz oczu Ligei! Oh! przez ileż to godzin skoncentrowałem się nim! Całą noc letnią spędziłem na przeniknaniu jego tajemnicy! Cóż to było, to coś, ukryte w głębinach źrenic mojej kochanki, bardziej niezgłębione, aniżeli źródło Demokrytosa? Cóż to było takiego? Chęć odkrycia tego opętała mię. O te oczy! Te wielkie, te błyszczące, te boskie oczy! One były dla mnie bliźniaczemi gwiazdami Ledy, a ja stałem się ich rozmodlonym astrologiem.

W psychologji jest mnóstwo nierozwiązalnych zagadek jednak najbardziej tajemniczym i podniecającym wydawał mi się fakt — wspominany zaledwie przez psychologów — że my często, chcąc coś dawno zapomnianego na nowo odświeżyć w pamięci naszej, dochodząc do progu przypomnienia, nie możemy — jakby to rzec — tego co już przed nami stoi mocno uchwycić. Kiedy tak często rozmyślałem o oczach Ligei, czułem się bliskim zupełnemu objaśnieniu znaczenia tej zagadki: czułem, że ona była tutaj — zaraz, zaraz ją ujmę — wtem wysunęła się zanim zdołałem ją przychwycić.

I dziwne — oh! najdziwniejsze misterjum! — oto w najzwyklejszych zdarzeniach tego świata, odnajdywałem cały szereg podobieństw do tej rzeczy. Chcę przez to wyrazić: że kiedy osobliwa piękność Ligei stała mi się wiadomą i spoczywała jeno w tabernaculum serca mojego, oto nagle wiele zjawisk realnego świata odczuwałem tak samo, jako spojrzenie jej wielkich, gwiaździstych oczu. Pozatem nie udało mi się nigdy uczucia tego zgłębić lub zanalizować; również nie nachodziło ono na mnie z jednakową siłą. Pragnę, aby mnie zrozumiano: podobne uczucie napełniało mą duszę n. p. na widok szybko rozwijającej się winnej latorośli, przy obserwowaniu ćmy, poczwarki motyla lub jakiejś wartko płynącej wody.

(C. d. n.)

—oo—

O stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów dla Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 sierpnia.

Komisja spraw zagranicznych dyskutowała dziś w dalszym ciągu nad ekspose p. ministra **Zaleskiego.** W dyskusji zabierali głos posłowie: **Seyda, Głąbiński, Chądzyński, ks. Kaczyński i Dębski.**

W wyniku dyskusji uchwalono **rezolucje następującą:**

Komisja uważa za konieczne, aby Ministerstwo spraw zagranicznych wydało jeszcze przed sesją wrześniową Ligi Narodów **księgę dyplomatyczną,** zawierającą zbiór dokumentów w sprawie **miejsca dla Polski w Radzie Ligi Narodów.** Komisja uważa za konieczne **stałe ogłaszanie ksiąg i dokumentów dyplomatycznych.**

Przed powzięciem tej uchwały p. min. Zaleski udzielał odpowiedzi na skierowane do niego w toku dyskusji zapytania.

P. minister podniósł, że dyskusja wykazała **konieczność solidarnej opinji w sprawach zagranicznych zasadniczej wagi,** co dla kierownictwa polityki zagranicznej jest wielkim atutem. **W polityce pokojowej Polska winna brać czynny udział,** przestrzegając tego, by poświęcenia dla sprawy pokoju ponosiły równomiernie **wszystkie państwa i by nie było kozłów ofiarnych.** Głównym przedmiotem usiłowań Rządu jest **uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.** Traktat rosyjsko-niemiecki, zawarty w Berlinie, jest przedmiotem bacznej uwagi Rządu. Sprawa ta będzie podniesiona na najbliższem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi.

Traktat handlowy polsko-niemiecki ma jeszcze do załatwienia ważne pozycje celne i sprawę uprawnień obywatelskich. **Zawarcie traktatu handlowego z Rosją nasuwa pewne trudności wobec rozmaitych ustrojów obydwu państw.**

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ A KUPIECTWO ŻYDOWSKIE.

Warszawa, 2. 8. (AW.) P. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki, wyraził życzenie osobistego **zetknięcia** się z przedstawicielami kupiectwa żydowskiego.

Wykrycie nowej afery szpiegowskiej na Wileńszczyźnie.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z Wilna donoszą: Przed kilku dniami polskie władze bezpieczeństwa zlikwidowały **szereg organizacyj szpiegowskich, działających na rzecz Litwy.** Miały one na celu dostarczanie rządowi kowieńskiemu tajnych materjałów, dotyczących urządzeń i organizacyj armji polskiej. Fundusze na ten cel płynęły częściowo **z Berlina.**

Dowództwo tych organizacyj spoczywało w rękach **litewskiego sztabu generalnego** z siedzibą w miejscowości **Zajtugi,** położonej po stronie litewskiej w pobliżu granicy polskiej.

W aferę wmięszanych jest **około 14 osób,** z których 10 zbiegło na Litwę, a 4 aresztowano, w tej liczbie głównego inspektora kowieńskiego. Bolesława Czarneckiego, zamieszkałego w Małych Trokach, b. nauczyciela litewskiego w Zajtugach. Czarnecki przyznał się do winy, podając do wiadomości naszych władz szereg rewelacyjnych szczegółów. — Oświadczył on, że część materjału szpiegowskiego szła do Berlina.

Urzędowy komunikat o wykrytej aferze szpiegowskiej.

Kraków. (Tel. wł.).

Prokuratura krakowska komunikuje: Kilkumiesięczna obserwacja szeregu podejrzanych jednostek, prowadzona przez władze wojskowe i policyjne **w Krakowie, Przemyślu i Lwowie,** umożliwiła zlikwidowanie w ostatnich dniach **organizacji szpiegowskiej** istniejącej na terenie Małopolski zachodniej i wschodniej, która rozciągała sieci swej roboty antipaństwowej także na **Warszawę i Poznań.** Organizacja ta dążyła do wydobywania tajnych aktów i materjałów wojskowych celem udzielenia ich jednemu z ościennych państw. Kierownictwo organizacji mieściło się w Krakowie, a w skład jej wchodziły osoby obojga płci przeważnie z pośród młodzieży. W związku z wykryciem organizacji **aresztowano w ostatnich dniach w Krakowie, Przemyślu i Lwowie 32 osób cywilnych,** które odstawiono do aresztów sądu okręgowego karnego w Krakowie. Przedsięwzięto również **aresztowanie kilku osób w Warszawie,** które dotąd nie zostały do tutejszego sądu odstawione.

Rewizje przeprowadzone **u aresztowanych,** ujawniły **obfity materjał dowodowy** przeważnie w postaci listów, materjałów fotograficznych, przyborów do tajnej korespondencji i t. p., który oddany został o **użytku** sądu. Natomiast podane w niektórych dziennikach wiadomości o **znalezieniu przy rewizji broni materjałów wybuchowych, kultur bakcyli itd., nie odpowiadają prawdzie.** Wskutek dokonanych aresztowań należy uważać powyższą organizację szpiegowską **za zlikwidowaną, a wstępne dochodzenia władz wojskowych i policyjnych za ukończone.** — Dalsze śledztwo toczy się w sądzie śledczym w Krakowie i osłonięte jest **ścisłą tajemnicą,** której istota ujawnionych czynów wymaga.

Ze względu na znaczną ilość osób podejrzanych i rozmiar materjału dowodowego **potrwa śledztwo to prawdopodobnie przez dłuższy okres czasu,** w ciągu którego dalsze wyjaśnienia urzędowe nie będą udzielane.

——xoox——

„Wybuch wojny może nastąpić każdej chwili“.

Opinja marsz. Focha.

Londyn, 2. 8. (AW). „Weekly Dispatch“ drukuje **wywiad z marszałkiem Fochem** co do możliwości przyszłej wojny. Marszałek Foch uważa, iż mimo powszechnie panującego nastroju pokojowego, **wybuch wojny może nastąpić każdej chwili.** Marsz. Foch posiada w ręku dowody, iż w wielu państwach prace nad udoskonaleniem narzędzi wojny prowadzone są bardzo intenzywnie. Już w ostatnich czasach dokonano nowych **wynalazków,** — zwłaszcza **w dziedzinie gazów trujących** — co uczyniłoby możliwą wojnę nierównie straszniejszą, od wojny 1914 — 1918 roku.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 4 8 1926

Bilans Teatru Małego

Lipiec 1926.

Mimo, iż rozpocząłem już dawno urlop, nie znajduje moje sumienie publicystyczne spokoju, gdyż **nie dopełniłem jeszcze pod koniec sezonu obowiązku sprawozdawcy i nie podałem sumy całorocznej pracy artystycznej „Teatru Małego“** i jego **kierownika dyr. Czarnowskiego.**

A jest to impreza ze wszech miar godna uwagi nietylko ze względu na rzeczywiste zasługi, jakie położyła dla kultury naszego miasta, ale i w uwzględnieniu **warunków,** w jakich pracował Czarnowski i jego zespół.

Nazwisko Czarnowskiego związało się z naszem miastem **przez szereg ciężkich 4 lat pracy,** w których — jak to niejednokrotnie i konsekwentnie wykazywałem — Czarnowski dokazał wiele, zorganizowawszy energicznie 3 teatry, oddzieliwszy operetkę od stołu i łoża Teatru Wielkiego i urządziwszy scenę „kameralną“ w Teatrze Małym.

Niedoceniony ustąpił Czarnowski rok temu z kierownictwa miejskich teatrów **wśród akompanjamentu osobistych inwektyw** ze strony różnych czynników „miejskich“ i „miastowych“, na dnie których czaiła się zawiść iście prowincjonalna i **małe pobudki.**

Przywiązany do Lwowa, nie **usunął się jednak zeń Czarnowski** i skorzystawszy z tego, że nasz magistrat zwinął nieopatrznie i niepotrzebnie Teatr Mały — wziął go w arendę na własny rachunek, aby jeszcze raz dowieść, jak **doskonałym jest organizatorem** i jak potrafi **z niczego prawie dokazać rzeczy dużej.** —

Nie mając ani dekoracji, ani rekwizytów, ani zespołu, ani — co najważniejsza — funduszów — stworzył teatr, który stał się jedynym, naprawdę kulturalnym przybytkiem (w tej dziedzinie) naszego **miasta, a na tle jego działalności jaskrawo odbija marazm starczy i impotencja naszych scen miejskich,** na których bez zastrzeżeń sukces odniosła tylko operetka (!).

Nie mam ścisłych cyfr pod ręką ale naliczyłem około **22 sztuk,** wystawionych przez Czarnowskiego **w Teatrze Małym** do połowy lipca bież. roku, w czem **13 sztuk polskich autorów.** Operując zespołem niezgranym jeszcze i stosunkowo nikłym, posiłkował się **siłami importowanemi,** do których znakomicie dostrajał się zespół Teatru Małego, dając **szereg pokazów naprawdę wzorowych,** skoro wymienię **„Politykę i miłość“ z Solskim, Sosnowską i Frączkowskim,** „Mieszczan“ z Solskim, „Żywego trupa“ z **Moissi'm** oraz **„Lekkoducha“** „Przechodnia“ i „Księcia Niezłomnego“ w imprezie **Osterwy,** ponadto zapoznał Lwów z twórczością arcyciekawą Witkiewicza, pokazawszy nam wzorowo wystawionego przy pomocy **Pawłowskiego** — „Jana Macieja Wścieklicę“. — W repertuarze Czarnowskiego znaleźli się i Fredro i Bałucki, Rittner i Katerwa, Szaniawski i Zabłocki, Nikorowicz i Witkiewicz, Siedlecki i Perzyński, oraz kilka zgrabnych i zabawnych fars i krotochwil obcych.

Nic dziw, że sale Małego Teatru zapełniały stałe **najkulturalniejsze sfery naszego miasta,** stroniące zresztą od przeciętności i miernoty miejskich teatrów.

Nie wolno pominąć milczeniem, że Teatr Mały spełnił też niemałe **zadanie społeczne,** wystawiając autorów naszych i płacąc im tantjemy (!), dając przytułek bezrobotnym aktorom i inwalidom - biletem, a — co najważniejsza — przysporzył **kasie magistrackiej** tytułem podatku z pewnością kilkanaście tysięcy złotych.

Zdawałoby się, że Czarnowski na tym posterunku, pracując skromnie i z miłością rzetelną dla sztuki i teatru, spotka się z żywem poparciem czynników oficjalnych. Tymczasem i tu dosięga go małość i tu rzucają mu niejednokrotnie kłody pod nogi, jakkolwiek np. analogicznej prywatnej **imprezie Rutkowskiego w Poznaniu dało miasto 20 tysięcy złotych subwencji (!).** Nasze czynniki miejskie wychodzą jednak widocznie z parafjańskiego założenia, że **teatr jest monopolem miejskim,** jak rzeźnia lub cmentarz, a nie zważają, że wszędzie w Europie (chociażby i w Warszawie, Poznaniu i Krakowie) istnieją obok miejskich teatrów także sceny prywatne. Smutno byłoby bowiem, gdyby np. magistrat zabronił praktyki lekarzom prywatnym, a miasto całe skazał tylko na fizyków i lekarzy miejskich...

Wszędzie też teatry w prywatnem ręku przyczyniają się do emulacji szlachetnej i spodziewaliśmy się też — witając w jesieni otwarcie sceny Czarnowskiego — że przyczyni się ona do rozwoju teatrów miejskich. Cóż? Kiedy kierownictwo miejskich teatrów **zamiast współzawodniczyć szlachetnie** z Czarnowskim, uważało za punkt ambicji tylko **go naśladować** i gdy Czarnowski sprowadzał artystów na gościnę, teatry miejskie robiły to samo od marca (niepotrzebnie oczywista), zamiast dbać o poziom i normalny rozwój scen miejskich.

Naśladownictwo to przypomina **gadkę o Japończyku,** który — podziwiany przez Moskala — pokazał, na czem jego spryt polega. Zawsze wycofał rękę ze stołu przed uderzeniem Moskala. Moskal, chcąc imitować Japończyka, położył rękę na własnej twarzy i też ją na czas wycofał, ale... dostał za to w twarz!.

Mała osóbka Czarnowskiego okazała się Japończykiem na niwie teatru naszego, a gdy w dodatku nie wolno zapomnieć, że Czarnowski — dyrektor przysparza nam nielada atrakcję sceniczną w Czarnowskim — aktorze, pierwszorzędnym i świetnym reżyserze — więc **ze wszech sił trzeba tę pożyteczną instytucję poprzeć i życzyć jej,** aby niezrażona trudnościami rozpoczęła drugi rok istnienia ku dobru i rozwojowi kultury naszego miasta. Co szlachetne w niem i naprawdę miłujące sztukę — **poprze wysiłki Czarnowskiego** bez zastrzeżeń.

J. Geszwind.

—oo—

Znaczny spadek dla nieznanej z miejsca pobytu Polki.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 1. sierpnia.

Policja wiedeńska poszukuje za Polką Emmą **Jedlicką** by jej donieść arcymiłą wiadomość, że zmarły w Kanadzie farmer Charly **Bregulicz** zapisał jej 25.000 dolarów.

Historja tego spadku ma romantyczno-awanturniczy charakter. W czasie wojny w r 1915 bawił bogaty farmer Bregulicz, Polak rodem we Wiedniu i w przejeździe poznał w Praterze prześliczną rodaczkę pannę Jedlicką, podówczas tancerkę w jednym z Variete wiedeńskich. Dwudniowa znajomość utkwiła zacnemu farmerowi tak żywo w pamięci, że gdy zmarł w bieżącym roku **zapisał pięknej rodaczce sumę 25.000 dol.** zaś 5.000 dol. przeznaczył na poszukiwania za Jedlicką nieznaną z miejsca pobytu.

—xoox—

Kronika śniatyńska.

(Od naszego korespond.).

Śniatyn, 1. sierpnia.

We środę 28-go lipca br. nawiedziła Śniatyn i okolicę **straszna burza** z ulewą, która poczyniła olbrzymie szkody w **sadach** a także budynkach. — Szczególnie **ucierpiał odbudowywany obecnie kościół parafjalny**, gdyż burza zerwała cały prawie dach blaszany tak, że przez sklepienie przecieka obecnie woda **do wnętrza kościoła**. — Niezaradność i rzec można niedbalstwo tutejszego proboszcza doprowadziło kościół ten **do formalnej ruiny**, zeszłego roku rozebrano wieżę, która groziła **zawaleniem**, ofiarni parafjanie dostarczyli materjału budowlanego lecz pracy jeszcze nie rozpoczęto, bo... ksiądz proboszcz po udałym odpuście (16-go lipca) wyjechał do kąpiel... a gdy powróci we wrześniu, zapóźno już będzie do rozpoczęcia odbudowy przed zimą.

Tak dzieje się od kilku lat i kościół nienaprawiony **może się zawalić**, przez opieszałość naszego proboszcza i komitetu kościelnego.

Budynek Starostwa spalony przez Moskali w r. 1917, jest również w stadjum odbudowy niestety wskutek dziwnej opieszałości Władz, **roboty wstrzymane** z powodu braku kredytu na **ten** cel, i jest obawa, że urzędy mieszczace się obecnie w wynajętych domach prywatnych, istnych ruderach zniszczonych przez wojnę zagrzybionych i walących się będą musiały jeszcze w nich przezimować.

Czy aż 9. lat potrzeba na odbudowanie jednopiętrowego budynku, czy Rząd nie powinien dbać nie tylko o dochody Państwa ale i o zdrowie tych, którzy dochodów tych mu przysparzają? — Niewielkich jeszcze potrzeba tu wkładów, tylko polakierowanie drzwi i okien, a władze skarbowe mieszczące się w omawianych ruderach mogłyby już przenieść się do swego lokalu po długiej tułaczce.

Sezon wakacyjny wypędził ze Śniatyna większą część tutejszej inteligencji **w góry** kosowskiego powiatu, choć Śniatyn sam położony na górze **ma** powietrze bardzo zdrowe. — Widocznie jest to już manją naszych letników by sezon letni spędzić **między huculami na bryndzy i żętycy, której tu też nie brak!**

Kurjer brzeżański.

(Od naszego korespondenta.)

Brzeżany, w sierpniu 1926.

Ze spraw szkolnych:

Rodzice uczniów tutejszego gimnazjum państwowego zwrócili się do Ministerstwa z następującą prośbą:

Od r. 1806 mieściło się gimnazjum **w ratuszu**. Jednak z biegiem czasu, w miarę wzrostu ludności miasta i liczby uczniów, stał się ten budynek jako zbyt ciasny i niehigjeniczny **nieodpowiednim na pomieszczanie zakładu naukowego**.

Już rząd austrjacki wzniósł w r. 1914 **nowy okazały gmach** dla gimnazjum, odpowiadający wszelkim najnowszym wymogom. Gmach ten zrestaurowany i urządzony **wielkim** kosztem skarbu Państwa Polskiego **może wygodnie pomieścić całe gimnazjum** i od paru lat mieści się w nim przeważna część klas, kancelarja dyrekcji, pracownie i część zbiorów naukowych.

Tylko cztery klasy — obok bibljotek i pomieszkania tercjana — mieszczą się nadal w starym ratuszu, gdyż dyrekcja gimnazjum musi z polecenia władzy zajmować 10 sal serwitutowych aż do uregulowania kwestji serwitutu.

W nadziei na rychłe przeniesienie reszty gimnazjum do nowego gmachu, (nadzieją tą łudzą się już od 4 lata!) zamknięto **kredyt na konserwację tych ubikacyj**; skutkiem czego stały się one pod każdym względem nieodpowiedniemi dla celów szkoły.

Około 150 uczniów musi codziennie przebywać po 5 do 6-ciu godzin w ponurych, starych murach, **wśród zgiełku ulicznego i kurzu z wielkim uszczerbkiem dla zdrowia i nauki**, podczas gdy jasne sale w nowym gmachu, przeznaczone na jej pomieszczenie, **stoją próżne**.

Grono nauczycielskie musi podczas przerw wędrować z jednego gmachu do drugiego, co jest bardzo uciążliwe zwłaszcza porą zimową w czasie ślizgawicy.

Rodzice pełni niepokoju i troski o zdrowie dzieci życzą sobie, aby z początkiem bieżącego roku szkolnego została **reszta klas przeniesiona z ratusza do nowego gmachu.**

Plaga kradzieży. W piątek dnia 30. lipca przytrzymała tutejsza policja dwóch młodocianych złodziei braci **Feldów. Obaj** chłopcy ćwiczyli się od dłuższego czasu w kradzieży. Rozbili sklep **Safiersteina**, włamali się do sklepu **Schumera** a ostatnio do sklepu p. **Dobrowolskiego.**

O ósmej rano w piątek przyszedł p. Dobrowolski do sklepu, otworzył wszystkie zamki i przymknął sklep tylko na jeden klucz, aby pójść na pocztę po dzienniki. Feldowie podpatrzyli, że p. Dobrowolski wydalił się z sklepu i tylnemi drzwiami weszli do wnętrza. Niewiele pieniędzy znaleźli ale w nagrodę dostali się do rąk **policji**, gdzie do wszystkich swoich poprzednich występów się przyznali. Przyznać trzeba że tutejsza policja, energicznie śledzi i tropi podobne „występy“. **Prof. S.**

Sekwestr Sowieckich przedsiębiorstw rządowych.

Moskwa, (Tel. wł.)

Moskiewski oddział państwowych ubezpieczeń socjalnych położył areszt na kasach całego szeregu rządowych przedsiębiorstw, które nie wniosły obowiązkowych opłat asekuracyjnych za swoich współpracowników biurowych oraz robotników. Sekwestrem obłożone zostały kasy tak wielkich instytucyj, jak Elektrotrust, Awtopromtorg, Gospromtorg, etc. Dzieje się to w kraju, nie posiadającym „zgniłego ustroju burżuazyjnego“ i nie “uginającym się pod jarzmem“ kapitału.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 4. 8. 26.

MARJA KAZECKA. 5

JAN KASPROWICZ

(Szkic biograficzny.).

(Ciąg dalszy),

Także niesłusznie jest Kasprowicz z powodu chropowatości, twardości i surowości swego wiersza — zestawiany przez późniejszych krytyków z Goszczyńskim. Surowość talentu Goszczyńskiego — jak słusznie zauważa Wasilewski — pochodziła z warunków przedmiotowych talentu, z niedostatecznej kultury umysłowej i artystycznej, czego Kasprowiczowi zarzucić niepodobna.

Drugim, który trafnie przewidział drogę późniejszej twórczości Kasprowicza — był Popławski. — Poza tymi dwoma, naogół nie rozumiano wówczas natury talentu Kasprowicza. — Przyjęty gorąco był tylko w twórczym i żywym obozie Jeża i „Głosu“. — Konserwatyści odwrócili się od niego z niechęcią, sfery zaś postępowe patrzyły zezem na „prometeistę z ludu wiejskiego“ Reprezentant tych sfer, Wilhelm Feldman, tak pisze o Kasprowiczu w „Najnowszej literaturze polskiej“: „Chłop zdaje się z nim wchodzić do literatury chłop prawdziwy, ciężki i nieokrzesany w ruchach, mimo nauki i ogłady ze szkół wyniesionej — niezdolny wyrażać się potoczyściej i subtelniej o fantazji ciężkiej, zbyt przykutej do ziemi, o inteligencji prostej, pozbawionej wdzięku, wykwintu, złożoności starej kultury, chłop za to wolny też od słabości, od zdenerwowania salonowców, od szarzyzny teoretyków w szerokiej piersi noszący potężny dech matki — ziemi, z którą wszystkie jego nerwy związane“.

„Czuć w nim głębię, w której bezustannie kotłuje, kipi, przewala się — on nie jest panem (?) by te wrzące kruszce w jednolite, szlachetne stopić dzieło. — Duch górny i chmurny nie dobrze się czuje w okowach ciasnej teraźniejszości, i nie tyle na skrzydłach fantazji, ile myśli pracującej i djalektyki podąża, gdzie „za mglistą pozorów zasłoną kryje się wielki posąg granitowy“.

„Przez całą twórczość Kasprowicza — czytamy dalej — przewija się jedna silna nić indywidualności, choć koniec jej zupełnie inny, niż u punktu wyjścia. — Istota jej: dusza chłopska, dusza głęboka, przesiąknięta wszystkimi głosami ziemi i natury, do której od wieków była przykuta, o fantazji ciężkiej, umyśle niezbyt lotnym, uczuciowości splątanej, przysypanej wszystkiemi troskami dnia i godziny często uśpionej jak ta rola czarna, lecz w której bezustannie kiełkuje i kłębi się i przewala w cichości, w mrokach, aby na raz, gdy dojrzeje, we wstrząśnieniu otworzyć się, wybuchnąć“.

„Bez śladu — pisze Feldman — przeszedł po nim Słowacki, Asnyk, Konopnicka, nic sobie nie przyswoił z ich śpiewności, barw i wytwornej kultury; zamiast prostoty miał częstokroć prostactwo, zamiast harmonji kolorów — krzykliwe plamy (najulubieńszy jego kolor siny), zamiast siły — brutalność. Formy, które sam stworzył, najeżył kolcami i powyginał tak boleśnie, że każde zdanie jęczy na torturach. — Na każdym kroku czuć dysharmonję formy, która jest także wyrazem braku zharmonizowania w treści wewnętrznej duszy“.

Zjednywa Feldmana dla Kasprowicza dopiero poemat „Chrystus“, który nazywa „wielkiem dziełem“, — poczem zapisuje się do grona wielbicieli poety.

W r. 1891 Kasprowicz wydaje zbiór opowiadań wierszem p. t.: „Z chłopskiego zagona“. — O tej fazie twórczości poety, pisze miłośnik czystej sztuki i najwyższa instancja ówczesnej Młodej Polski — Zenon Przesmycki — w następujący sposób:

„Jest to w twórczości Kasprowicza okres krzepkich, glebą pachnących, malowideł wsi i grzmiących okrzyków bojowych, szorstko namiętnych wybuchów uczucia i melodramatycznych nieco obrazków nędzy... Mocy w tem, a niekiedy koloru bardzo wiele, ale życia wewnętrznego nie czuć; szczerości dużo, ale głębi brak. — Gdzieniegdzie tylko, (i te miejsca są najlepsze) zabrzmi cichutko, jakby przypadkiem wyrywające się westchnienie czy szloch wpółurwany, głos duszy“.

Pierwszym głosem uwielbienia bez zastrzeżeń, z pośród ówczesnych opinji o Kasprowiczu, była wydana po ukazaniu się „Krzaku dzikiej róży“ krytyka Tadeusza Sobolewskiego, — który wykazuje najwięcej jeszcze zrozumienia natury twórczej poety i przyznaje mu z powodu „Akordów jesiennych“ potężną indywidualność, mistrzostwo formy i języka, i taką dumę wzniosłą i taki majestat, jakich nie mieliśmy już dawno w poezji“.

(C. d. n.)

—oo—

Zbrodnia dla oszustwa asekuracyjnego.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 2 sierpnia.

W maju br. zginął podczas wycieczki w góry obok jeziora Mondsee dentysta A. Berger. Uczestnikami wycieczki tej byli szef zmarłego lekarz-dentysta **Payerleitner** i młoda asystentka panna **Zechner.**

W parę tygodni po śmierci Bergera zgłosiła się panna Zechner do tow. ubezpieczeniowego **„Feniks" i przedłożywszy policę na 60.000 zł. franków zażądała wypłacenia tej sumy jako narzeczonej zmarłego.** Badania okazały, że Berger wogóle nie ubezpieczał się, że policę podpisał ktoś inny i że przy oględzinach **lekarz badał osobę ...podstawioną.**

Dochodzenia policji miały sensacyjne wyniki: okazało się, że szef namówił pomocnika swego do owej nieszczęsnej wycieczki uraczywszy go poprzednio alkoholem. **Pijanego wtrącono w przepaść.** Zachodzi podejrzenie, że ciężko rannemu Bergerowi wstrzyknął szef i towarzysz wycieczki truciznę.

Zechnerówna usiłowała podjąć sumę, na którą wspólnicy zbrodni ubezpieczyli Bergera bez jego wiedzy. Dowiedziała się jednak o policy **rzeczywista narzeczona zmarłego, która stwierdziła, że o istnieniu ubezpieczenia nigdy nie słyszała.**

Dalsze dochodzenia **wykazały nieprawdziwość podpisu ubezpieczonego** i w dalszym ciągu stwierdziły sensacyjnie podany tu stan. Sprawa budzi w całej Austrji ogromne zainteresowanie, gdyż Payerleitner był znaną w towarzystwie osobistością i uchodził za bardzo zamożnego. — Obu podejrzanych **aresztowano w Salzburgu.** — Przewidywane są dalsze aresztowania.

Nowa metoda odmładzania.

Wiedeń, w sierpniu.

Wiedeński profesor Doepler wynazł nowy sposób **„odmładzania"** ludzi bez uciekania się do sposobów prof. Woronowa. Starość przypisuje Doepler wadliwemu obiegowi krwi, któremu on zapobiega przy pomocy **„szczotkowania głównych arterji, czyszczonych roztworem phenolu.** Doświadczenia w miejskiej klinice szpitalnej dały **pomyślne wyniki,** które zachęcają lekarzy do szerszego stosowania „szczotkowej" metody.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Austrja zniosła wszelkie ograniczenia przywozowe

Wiedeń, (Tel. wł.)

Rząd austrjacki znosi nowelą **uchwaloną przez parlament wszelkie ograniczenia odnoszące się do importu towarów zagranicznych.**

Zniesiono również dotychczas obowiązujące zakazy wywozowe **odnośnie do prawie wszelkich towarów, zatrzymano je nadal jedynie co do starego żelaziwa i surowych skór.** Handel i przemysł austrjacki wyzwolił się w ten sposób od pozostałości gospodarstwa wojennego.

Czem tępić myszy i szczury?

Lwów, 3 sierpnia.

Pytanie to zadaje sobie dziś każde prawie gospodarstwo rolne z uwagi na to, że **wszelkie dotychczasowe środki zawiodły.** Znalezienie zatem pewnego i niezawodnego środka stało się sprawą piekącą nietylko u nas w kraju, ale i zagranicą. Sprawa walki z powyższymi szkodnikami zajmuje dziś bowiem ogół rolników całego świata. Anglicy obliczają straty z powodu tych szkodników zarówno w polu jak i w najrozmaitszych przedsiębiorstwach na około **600 miljonów złotych** rocznie, Danja około 15 miljonów i t. p. Instytut bjologiczny Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki oblicza znowu, że **około 200 tysięcy mieszkańców pracuje wyłącznie na wyżywienie znajdujących się tam w wielkiej ilości szczurów. Cyfry te są przerażające!**

Dlatego też zrozumiały niektóre państwa doniosłość walki z tymi gryzoniami, a w poszukiwaniu za środkiem i wynalezieniem go w ostatnich czasach zapewniły rozwiązanie tego zagadnienia. Powagi naukowe jak: prof. dr. **Schern, Buschke, Peiserprof Spieckerman,** i inni a z naszych uczonych prof. **Hüppentahl, Krasucki** oraz wielu fachowców-rolników, uznało na podstawie całego szeregu pomyślnych doświadczeń, że wyprodukowana przez fabrykę: Fryd. Bayer, Leverkusen, k. Kolonji. n. Renem trucizna t. zw. **„Zelio"** (ziarna Zelio przeciw myszom, pasta Zelio przeciw szczurom), okazała się tą, która jest najodpowiedniejszą i najpewniejszą w tępieniu tych szkodników. Dotychczas nie jest znany inny środek lepszy.

Z uwagi na powyższe zwracamy uwagę rolników na ten preparat „Zelio", zalecany niemniej przez województwa i starostwa do tępienia plagi mysiej. Zarazem jest w interesie rolnictwa unikać pojawiających się falsyfikatów pod łudząco podobną nazwą. Kupujący winien zatem dokładnie uważać, by tubka pasty „Zelio" i pudełko ziaren „Zelio" zaopatrzone były etykietą, (nalepką) czerwoną z czarnemi obwódkami, na której szczególniona ma być firma: Farbenfabriken vorm. Friedr. Bayer et Co. — Oddział rolniczy w Leverkusen, b. Köln, a. Rh. marka ochronna **„Bayer"** we formie krzyża, następnie podany sposób użycia, Nr. regestru 12, rysunek trupiej głowy ze skrzyżowanymi piszczelami. Napis i rysunek jest czarny na czerwonem tle. Podając powyższe dla ochrony przed falsyfikatami nadmieniamy się, że najpewniej jest zwracać się do firmy: **Józef Karrach, Lwów Kościuszki 18,** jako do zastępcy wspomnianej fabryki „Bayer", która też wskaże apteki, drogerje i organizacje rolnicze, mające te pewne preparaty „Zelio" przeciw myszom i szczurom na składzie.

Stan. F.

Samochody plagą ludzkości.

725.000 osób przejechanych w Stanach Zjednoczonych w ciągu roku.

Lwów, 3. sierpnia.

Stany Zjednoczone, kraj gdzie jeden **samochód wypada na 7-miu mieszkańców,** wykazują za ubiegły rok **725.000 nieszczęśliwych wypadków** skutkiem ruchu automobilowego, **w tem 25.000 śmertelnych.** Jeżeli się weźmie pod uwagę stan zaludnienia U. S. A. z 1910 r. 105 milj. i przyjmie się, iż człowiek żyje przeciętnie 40 lat, to wypada, **iż co czwarty amerykanin będzie pod kołami samochodu.**

Ponure te cyfry przedstawił prezes amerykańskiego związku budowniczych dróg **Wiliam H. Connel na kongresie,** na którym zastanawiano się nad tem, w jaki sposób zmniejszyć ilość wypadków. Jako konieczności, które zapobiegałyby nieszczęśliwym wypadkom uważano potrzebę **zwiększenia policji kierującej ruchem, ulepszenia systemu sygnałów, przystosowania dróg do wymogów ruchu automobilowego. ścisłego kontrolowania licencji jazdy i t p.**

Ciekawemi są materjały, jakie uczestnicy kongresu zebrali badając skutki katastrof. 500 szefów policji było zdania, iż nieszczęścia wywołują głównie **miłośnicy „kawalerskiej jazdy" i pijani szoferzy;** tych należałoby karać odebraniem licencji i więzieniem; nadto koniecznem jest wydanie prawa, iż automobile mają być tak budowane, by maksymalna **ich szybkość nie przenosiła 60 klm. na godzinę.**

Chociaż my nie mamy tej ilości pojazdów poruszanych silnikiem spalinowym niemniej jednak **daje się nam we znaki plaga automobilizmu.** Rubryki wypadków przepełnione są opisami katastrof samochodowych. Dlatego i u nas winno się zająć badaniem ruchu ulicznego i **należy przewidzieć rozwój automobilizmu.** Przy budowie nowych dróg i ulic nie wolno o tem zapominać.

Inaczej samochód będzie naprawdę plagą ludzkości i to bardziej dotkliwą niż epidemja,

Bunt w domu obłąkanych.

Wilno. (Tel. wł.).

W wydziale obserwacyjnym szpitala wojskowego na Antokolu, 7 chorych dostało nagle **ataku szału.** — Wyrwali oni drzwi, wyłamali okna, a następnie wydostali się na kurytarz. **Tam napadli na wartę,** a później — uzbrojeni w odłamki żelaznych krat — **napadli na komendanta oddziału.** Komendant, broniąc się schował się w kancelarji i zabarykadował się. Wówczas obłąkani przystąpili do wysadzenia drzwi. Sierżant **wystrzelił do warjatów z karabinu,** który znalazł w kancelarji. Jeden obłąkany padł trupem na miejscu. Pozostali uciekli. Zaalarmowano wojsko i przybyły patrol zawiózł obłąkanych do wojskowego więzienia śledczego.

Ze świata.

+ **Rekord uszkodzonych corocznie samochodów.** Związek towarzystw ubezpieczeniowych w New Jorku ogłosił statystykę samochodów, bądź całkowicie, bądź też częściowo, w ubiegłym roku **uszkodzonych.** I znów Ameryka osiągnęła rekord, **ilość bowiem zniszczonych i połamanych automobilów dochodzi do 500.000,** co przedstawia wartość około 220 miljonów dolarów.

+ **W Kijowie utonął** podczas kąpieli w Dnieprze aktor ukraiński, Kudrycki, organizator teatru ukraińskiego na Ukrainie sowieckiej.

+ **Wzrost pijaństwa w Rosji.** Oficjalna statystyka stwierdza **ogromny wzrost pijaństwa** w Rosji. W październiku roku ubiegłego sprzedano na Ukrainie wódki za 4.230.000 rubli, w styczniu 1926 r. za cały miljon więcej, w lutym za 250.000 rubli więcej. Głównymi konsumentami są miasta, posiadające robotniczą ludność.

+ **W Rosji wagony służą za mieszkania.** 780 pasażerskich oraz 5196 towarowych wagonów bezprawnie **przekształconych jest na mieszkania.** Komisarjat komunikacji nakazał **wysiedlić przymusowo nielegalnych lokatorów i zwrócić wagony,** stojące zresztą na linji, dyrekcjom kolejowym.

+ **Maski gazowe dla obywateli angielskich.** C. G. Hammon wniósł do angielskiej Izby Gmin projekt **obowiązkowego zaopatrzenia wszystkich obywateli angielskich w maski przeciwgazowe.** Żądanie umotywowane jest wybitnie chemicznym charakterem ewentualnych wojen przyszłych, których ofiarami będzie cywilna ludność kraju.

Usiłowany zamach na prochownię.

Warszawa. (Tel. wł.).

Czterech nieznanych osobników zaatakowało o północy **strzałami rewolwerowemi** wartownika przy forcie pod Kocuniem (3 kilometry od Modlina), pilnującego prochowni. Wartownik odpowiedział strzałami. **Napastnicy zbiegli.** Obława nie dała wyników. Napastnicy porzucili woreczek, zawierający 1 i pół kilograma prochu.

KOMUNIKACJA BEZPOŚREDNIA WARSZAWA-WŁADYWOSTOK.

Warszawa. (Tel. wł.).

Pisma sowieckie donoszą, że sowieckie Towarzystwo wagonów sypialnych rozpoczęło pertraktacje z zarządem międzynarodowego Tow. wagonów sypialnych w Brukseli w sprawie utworzenia **bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Warszawą a Władywostokiem przez Moskwę i Irkuck.** W razie dojścia tych pertraktacji do skutku przewidywane jest kursowanie wagonów sypialnych pomiędzy Warszawą a Władywostokiem raz na dwa tygodnie. Po ukończeniu pertraktacji wstępnych pomiędzy wymienionemi towarzystwami, zwróci się rząd sowiecki z odpowiednią propozycją do Rządu polskiego.

„REDUTA" W GRODNIE.

Grodno. (Tel. wł.).

Tutejsza Rada miejska zawarła **umowę** z teatrem „Reduta" na przyszły sezon teatralny.

Ostateczne załatwienie sprawy zmiany Konstytucji i pełnomocnictw.

Warszawa, 2. 8. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do załatwiania **poprawek** Senatu do ustawy o zmianie Konstytucji i do ustawy o pełnomocnictwach.

Po przemówieniu sprawozdawcy Chacińskiego, przed przystąpieniem do głosowania, zabrał głos Marszałek Rataj i ustalił w drodze wykładni **procedurę co do sposobu załatwiania poprawek przez Senat** w sprawie zmiany Konstytucji. Marszałek stanął na stanowisku, że wymaganą jest **zgodna uchwała** Sejmu i Senatu, powzięta kwalifikowaną większością 2/3 części głosów, przy obecności **conajmniej połowy** ustawowej liczby posłów lub senatorów.

Przeciw tej interpretacji wypowiedział się poseł **Bagiński**, który stanął na stanowisku, że **decydować ostatecznie powinien Sejm**, to znaczy, nawet w wypadku odrzucenia poprawek Sejmu przez Senat, Sejm te poprawki może uchwalić większością 2/3 głosów.

Marszałek, zastrzegłszy się, że nie jest ostatecznym i **nieodwołalnym** interpretatorem Konstytucji, — odczytał pismo **Marszałka Senatu, stojącego co do tej kwestji na tem samem stanowisku.**

Przystąpiono do głosowania.

Art. 3. projektu, zmieniający art. 25. Konstytucji **o procedurze zwoływania, zamykania i odraczania Sejmu** i o sposobie uchwalania budżetu — przyjęto z poprawkami Senatu. Trzy z tych poprawek mają charakter wyjaśniający, ostatnia zaś przeredagowuje ustęp ostatni poprzedniego projektu, dotyczący prawa Rządu do posiłkowania się budżetem zeszłorocznym lub ustawą w razie nieuchwalenia na czas budżetu. —

Upadł art. 8, nadający prawo trzeciemu Sejmowi dokonania rewizji ustawy konstytucyjnej własną uchwałą w ciągu 1 roku.

Artykuł 6 projektu, uzupełniający artykuł 44 Konstytucji, traktujący **o prawie dekretowania i o prawie wydawania rozporządzeń z mocą ustawy na podstawie pełnomocnictw został uchwalony;** poprawka Senatu, nakładająca na Rząd obowiązek komunikowania tych rozporządzeń i dekretów również i Senatowi — **upadła.**

Art. 4-ty projektu, zmieniający art. 26-ty Konstytucji, przyjęto z wyjątkiem ustępu 3-go tego artykułu. Ustęp ten traktował o prawie rozwiązywania Sejmu i Senatu.

Przystąpiono do głosowania nad **poprawkami Senatu do ustawy o pełnomocnictwach.**

Z pośród czterech **przyjęto trzy poprawki Senatu.** Pierwsza rozszerza zakres spraw, których rozporządzenia Prezydenta mogą dotyczyć, dodając sprawę **rozdziału** funduszów między Państwo a samorządy. Druga poprawka umożliwia **zbywanie, zamianę i obciążenie nieruchomego majątku państwowego** w drodze **rozporządzeń,** o ile wartość poszczególnego objektu nie **przekracza 100.000 zł.**

Trzecia poprawka **wyjmuje z zakresu pełnomocnictw sprawy,** objęte **ustawami antyalkoholowemi.** Poprawkę Senatu, wyłączającą z zakresu pełnomocnictw sprawy z dziedziny szkolnictwa powszechnego i średniego, **odrzucono.**

Następnie zabrał głos poseł Petrycki (ZLN), przedkładając sprawozdanie o wnioskach poselskich **o rozwiązaniu się Sejmu.**

Wniosek komisji proponuje, aby Sejm załatwił wnioski poselskie w sprawie rozwiązania Sejmu po rozstrzygnięciu kwestji **zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.** Wniosek mniejszości domaga się **natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu** i rozpisania nowych wyborów na dzień 17 października 1926.

Nad kwestją tą rozwinęła się **żywa dyskusja.** Sprawozdawca większości podnosił, że niema najmniejszych danych, by po rozwiązaniu obecnego Sejmu — zdaniem niektórych — **złego, Sejm następny był lepszy.** Sprawozdawca mniejszości komisji, **Czapiński,** przemawiając imieniem P. P. S., Str. Chłopskiego i Wyzwolenia, domagał się **natychmiastowego rozwiązania Sejmu** i wyznaczenia nowych wyborów na 31 października b. r.

W obronie stanowiska większości wypowiedzieli się posłowie **Gawlikowski** (Piast), **Kozłowski** (Z. L. N.), **Barański** (Kl. Pracy) i **Sosiński** (CH. D.), podnosząc zgodnie ze sprawozdaniem większości komisji **konieczność zmiany ordynacji wyborczej.**

Następnie w głosowaniu imiennem wniosek większości komisji uchwalono **151 głosami przeciw 120.**

Na tem porządek dzienny wyczerpano. **Następne posiedzenie odbędzie się w połowie września.**

—xo—

Dwie niespodzianki sejmowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 sierpnia.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu przyniosło **dwie niespodzianki.** Pierwszą niespodzianką było przegłosowanie przez Sejm **poprawek Senatu** do ustawy o zmianie Konstytucji. W wyniku głosowania **Sejm pozbawił się prawa rozwiązywania się.** Stanowi to znaczne uszczuplenie uprawnień Sejmu, przy równoczesnem przyznaniu tych praw władzy wykonawczej, które na mocy zmienionej Konstytucji prawo rozwiązywania Sejmu przysługuje.

Drugą niespodziankę stanowi wystąpienie **marszałka Senatu p. Trampczyńskiego.** W liście dołączonym do załatwionych przez Senat przedłożeń o zmianie Konstytucji, które wróciły do Sejmu, celem ostatecznego załatwienia, wyraził p. marszałek Trąmpczyński opinię, że do przyjęcia **poprawek Senatu potrzebna jest większość dwóch trzecich głosów.**

Termin rozprawy gen. Malczewskiego.

Warszawa. (Tel. wł.).

Rozprawa generała Malczewskiego odbędzie się przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie d. 16 sierpnia b. r.

Wnioskom obrońcy o dopuszczenie dowodów na zorganizowanie buntu i że gen. **Malczewski** działał, występując przeciw uczestnikom buntu, ze służbowej konieczności — sąd **odmówił.**

—oo—

Mylne pogłoski o pożyczce dla Polski

mają na celu podcięcie kredytu polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 sierpnia.

W kołach rządowych zwracają uwagę, że **pogłoski na temat starania się o pożyczkę zagraniczną dla Polski,** są **pozbawione wszelkiej podstawy** i są kolportowane przez **wrogą Polsce propagandę, celem podcięcia kredytu polskiego za granicą.** Wymienianie w związku z tem nazwisk niektórych członków misji prof. Kemmerera jest również robotą, mającą na celu przeprowadzenie **blokady kredytowej Polski.**

—xoox—

Sprawa powołania Rady Stanu.

(Telefonem od naszego **korespondenta).**

Warszawa, 2 sierpnia.

Utrzymują w Rządzie, że myśl **powołania Rady Stanu** nie została odrzucona, lecz jest nadal **przedmiotem rozważań co do składu osobowego i ilości członków tej instytucji.** Za rzecz pewną uchodzi powołanie do utworzyć się mającej Rady kilku profesorów prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

—xox—

Rekordowy miesiąc w historji Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 sierpnia.

W lipcu wykazał Bank Polski przeszło 40 miljonów złotych w złocie **nadwyżki skupu obcych walut nad sprzedażą.** Oznacza to powiększenie zapasu walut o 8 miljonów w stosunku do czerwca. Lipiec jest tedy w historji Banku Polskiego **miesiącem rekordowym** i obfity przypływ walut obcych będzie miał znaczenie decydujące **dla wzmocnienia kursu i stabilizacji złotego.**

—xoox—

Proces o obalenie testamentu śp. Stefana Żeromskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 sierpnia.

Siostra ś. p. Stefana Żeromskiego, p. **Endrychowa,** wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie **skargę, domagającą się unieważnienia testamentu Wielkiego Pisarza. — W sprawie tej rozpisano rozprawę** na dzień 10 listopada.

Testament ś. p. Żeromskiego nazywa **powódka szczodrobliwym na rzecz osób trzecich** i domaga się, **zmiany testamentu w tym kierunku,** aby z **zapisanego** przez ś. p. Zmarłego majątku przyznać córce (dziedziczącej wedle testamentu wszystko), tylko **połowę,** druga **połowę natomiast podzielić między pierwszą żonę ś. p. Żeromskiego a powódkę.** Zapisu biblioteki i niektórych tantjem na rzecz P. E. N. - Clubu p. **Endrychowa** nie kwestjonuje, uważa je bowiem za zapisy na cele humanitarne.

Po zgonie śp. Jana Kasprowicza.

TELEGRAMY KONDOLENCYJNE.

Warszawa, 2. 8. (AW.) Na ręce **żony ś. p. Jana Kasprowicza** nadesłali telegramy kondolencyjne p. **Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki i Marszałek Piłsudski.**

Warszawa, 2. 8. (PAT.) Z powodu śmierci ś. p. Jana Kasprowicza, wysłali depesze kondolencyjne: Zarząd Związku Literatów i Dziennikarzy Rosyjskich w Polsce, redakcja Ruspressu, Syndykat Dziennikarzy warszawski i poseł czechosłowacki Flieder.

—oo—

PLOTKA.

Warszawa, 2. 8. (AW.) Wiadomość podana przez „Gazetę Poranną Warszawską" o zamierzonem **ustąpieniu Marszałka Piłsudskiego** ze stanowiska ministra spraw wojskowych **nie odpowiada prawdzie.** Dementuje ją również dzisiejszy „Głos Prawdy".

—oo—

SAMOBÓJSTWO ZASŁUŻONEGO OFICERA.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 sierpnia.

Dziś rano w mieszkaniu płk. Hałacińskiego znaleziono stygnące **zwłoki płk.** Sztabu Generalnego, Stanisława **Laudańskiego,** który **popełnił samobójstwo.** Denat był jednym z najbardziej zasłużonych oficerów naszej armji i ozdobiony był orderem „Polonia Restituta", oraz krzyżami: **estońskim,** francuskim i **węgierskim.**

OBNIŻKA KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Warszawa, 2. 8. (AW.) Komisja statystyczna Zagłębia Dąbrowskiego stwierdziła, iż koszty utrzymania w lipcu w porównaniu z miesiącem czerwcem **obniżyły się o 3.1 procent.**

KINOTEATRY WARSZAWSKIE OTWARTE.

Warszawa, 2. 8. (AW.) Wczoraj, w pierwszym dniu **otwarcia kinoteatrów,** po dwumiesięcznym strajku — **frekwencja publiczności była niezwykle duża.** Niektóre kina dały cztery przedstawienia.

PRZEWLEKŁY STRAJK.

Warszawa, 2. 8. (AW). Strajk robotników w fabryce **papieru w Jeziornie,** trwa już 10-ty tydzień. Dyrekcja fabryki nie zdradza **chęci ruchomienia wywiórni,** nawet w razie dojścia do **porozumienia z robotnikami.**

SPISEK NA ŻYCIE PREZYDENTA MEKSYKU.

Meksyk, 2. 8. (AW.) **Policji tutejszej** udało się wykryć **spisek na życie** prezydenta Meksyku **Callesa.** — Aresztowano kilka osób. Jak stwierdzono, są to członkowie Ligi obrony wolności religijnej.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.04; Sprzedaż: 9.06; Kupno: 9.02.

N. Jork. Transakcje: 9.07; Sprzedaż: 9.09; Kupno: 9.05.

Tendencja niejednolita.

KRONIKA.

SIERPIEŃ
3
WTOREK

Dziś: rzym.-kat. Zn. św. Szczepana gr.-kat. Joana.
Jutro: rzym.-kat. Dominika gr.-kat. Maryi Mahd.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.
Wtorek 3 bm. „Nietoperz" opera komiczna w 3 akt. Jana Straussa.
Środa 4 bm. „Orłow".
Czwartek 5 bm. „Nietoperz".

TEATR NOWOŚCI.
Wtorek 3 i środa 4 bm. „Qui pro quo".
Czwartek 5 bm. „Wujaszek Wania" sztuka w 4 akt. Antoniego Czechowa, gościnny występ Aleksandra Zelwerowicza. Premjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:
Wtorek 3 o g. 7.30 „Lady Frederick" Premjera komedja w 3 akt. Maughama. Występ Ireny Solskiej i Stan. Wysockiej.
Środa 7.30 „Lady Frederick".
Czwartek o 7.30 „Lady Frederick".
Piątek o 7.30 „Lady Frederick".
Sobota o 7.30 „Lady Frederick".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:
Apollo: „Zabawka paryska".
Chimera: „Czar nocy".
Palace: „Mezaljans".

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

—oo—

— **Teatr Wielki** wznawia dziś dawno nie granę, przepiękną operę komiczną, genjalnego kompozytora, Jana Strausa, pt. **„Nietoperz"**. W głównych partjach wystąpią pp. Mela Grabowska, Marja Korabianka, Marja Szczęsna, Michał Tatrzański, Kazimierz Ostrowski, Alfred Kowalski i inni — z niezawodnym reżyserem Kuligowskim na czele. Wspaniałe divertissement baletowe i numery solowe układu baletmistrza, Stanisława Faliszewskiego pod umiejętną batutą Tadeusza Seredyńskiego.

— **Aleksander Zelwerowicz**, świetny artysta scen warszawskich, były dyrektor Teatru Bogusławskiego, który przybył do Lwowa, dla odbycia ostatnich prób z zespołem naszych artystów — rozpoczyna szereg swych gościnnych występów w środę, 4 bm. w głośnej sztuce Ant. Czechowa: **„Wujaszek Wania"**, gdzie wspaniale kreuje postać tytułową.

— **Teatr Nowości** Cieszące się ogromnem powodzeniem gościnne występy świetnego warszawskiego Teatru literacko artystycznego **„Qui Pro Quo"**, dobiegają już do końca. Teatr ten da jeszcze tylko dwa, nieodwołalnie ostatnie wieczory w Teatrze Nowości, tj. dziś i jutro. Przepyszna, roziskrzona dowcipem i wyborną satyrą aktualną, rewja, pióra powszechnie lubianej spółki poetyckiej: Hemara i Tuwina p.t. **„Servus Jaroszy"**, powtórzona będzie jedynie dziś jeszcze pod wodzą artystyczną niezrównanej Hanki Ordonównej i przedowcipnego konferensiera Jareszy'ego. Jutro występ pożegnalny Teatru **„Qui Pro Quo"**.

— **W Teatrze Małym** dziś we wtorek 3-go sierpnia niesłychanie interesująca premjera. Daną będzie pełna specyficznego angielskiego humoru pogodna i subtelna komedja Maughama „Lady Frederick" w której p. Irena Solska kreuje postać wyrafinowanej arystokratki, wyposażając ją we wszystkie uroki kobiecości. Reszta doskonałego zespołu tworzą znakomita p. Wysocka oraz dobrze zapisani już we Lwowie pp. Niedźwiecka, Sewerinówna oraz pp. Bryliński i Buszyński, który tę komedję wyreżyserował.

— **Szkoła rolnicza żeńska w Albigowej** ogłasza wpisy na kurs gospodarczy trwający od 15 września 1926 r. do 15 lipca 1927 r. Program nauki obejmuje: praktyczną naukę kobiecego gospodarstwa wiejskiego i naukę teoretyczną obejmującą dział nauki ogólno-kształcący i fachowej. Prócz nauki otrzymują uczenice staranne wychowanie oparte na zasadach religijno-patrjotycznych i ogładę towarzyską. Przyjmuje się uczenice od lat 15—25, mające ukończoną szkołę powszechną, lub bez jej ukończenia za egzaminem wstępnym. **Za utrzymanie w internacie szkolnym** płaci się **miesięcznie 30 zł.** Podania o przyjęcie z dołączeniem świadectwa szkolnego i moralności, oraz **2 zł wpisowego** przysyłać należy bezwłocznie do **Zarządu szkoły rolniczej w Albigowej pow. Łańcut.**

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.
153.215.

—oo—

W SPRAWIE ULGOWYCH PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Zostało wydane zarządzenie, na mocy którego granica rocznego uposażenia, uprawniająca do starania się o ulgowy paszport zagranicę została podwyższona dla osób, posiadających rodziny z 7.200—9.600 zł. Jednocześnie uchylona została **konieczność wykazania się zaświadczeniem izby skarbowej z opłacenia podatku.**

—oo—

DEKRET W SPRAWACH UNIFIKACJI PRZEPISÓW O KASACH OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa, (Tel. wł.)

Zamierzone jest wydanie dekretu w sprawie **unifikacji przepisów o kasach oszczędności.** Unifikacja taka umożliwi ściąganie oszczędności we właściwy sposób.

—oo—

Reorganizacja banków państw.

Warszawa. (Tel. wł.).

Jak się dowiadujemy zamierzone jest **zrewidowanie statutów organizacji P. K. O., Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego**, przyczem P. K. O. ma być nadany charakter odpowiadający jej nazwie, a zatem P. K. O. **będzie pozbawiona możności prowadzenia operacji bankowych.** Dotychczasowe zmiany personelu w PKO wskazują już na ten charakter, gdyż prezes p. **Szmidt** jest skarbowcem, a świeżo mianowany p. **Michciński**, były naczelnik wydziału personalnego w Ministerstwie skarbu, jest raczej administratorem, a nie bankowcem.

—oo—

Reforma szkolnictwa austrjackiego.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Sprawa szkolnictwa stanowiąca kość niezgody między partjami w parlamencie austrjackim została **kompromisowo załatwioną.** Przyjęte zostały główne zasady socjalisty i reformatora **Glöckla** w szkolnictwie ludowem głoszące **jednolitość szkoły i swobodę w rozwoju i pracy dziecka.** Z planu nauki w szkole ludowej **wyeliminowano w zupełności wpływ klerykalizmu.** Jedynym sukcesem partji klerykalnej jest utrzymanie w szkole pieśni kościelnej. — Jak wiadomo była sprawa Glöcklowskiej szkoły jednym z najkategoryczniejszych postulatów socjalistów i postępowców, a dla jej poparcia **demonstrowała „ulica"** Wiednia pochodem, w którym brały udział stutysięczne masy.

—oo—

— **Gimnazjum Olgi Filippi grozi zawaleniem.** Posterunkowy policji państw., Jakubów, doniósł wczoraj, że kamienica dwupiętrowa Olgi Zychowiczowej (ul. Zyblikiewicza 8 — Gimnazjum Olgi Filippi) grozi zawaleniem.

— **Pokąsana przez psa.** Wilczur Anastazji Malciowej (ul. Torosiewicza 29), rzucił się wczoraj na 12-letnią Zofię Bakulin (ul. Zielona 80) i **pokąsał ją dotkliwie w lewą pierś.**

—oo—

Z targu.

Lwów, 2 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6.50 zł., sera 1·20—1·60 zł.
Jaja: po 13—14 gr.
Kurczęta: po 3—5 zł. para.
Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 10—15 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.
Owoce: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., 1 kg. wiśni 1.50—2 zł., 1 l porzeczek 70 gr., borówek 70 gr., 1 kg moreli 4 zł.

—oo—

— **Usiłowane samobójstwo.** Wczoraj wieczorem Róża Gottlieb, lat 20 (Graniczna 8), z niewiadomych na razie powodów, usiłowała popełnić samobójstwo. W tym celu napiła się ona denaturowanego spirytusu. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

— **Upadek z pociągu.** W niedzielę, w godzinach rannych, znaleziono na przestrzeni między mostem kolejowym na Lewandówce a głównym dworcem kolejowym, obok posterunku kolejowego Nr. 10, jakiegoś **żołnierza z rozbitą głową,** w stanie **nieprzytomnym.** Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie bardzo groźnym do szpitala wojskowego. Z pozycji, w jakiej znaleziono nieszczęśliwego, oraz biletu kolejowego z Czerkas do Lwowa, przy nim znalezionego, wnioskować można, że wypadł on przypadkowo z wagonu. Stwierdzono, że jest to **kapral artylerji, Stanisław Klimowicz.**

— **Aresztowano:** Mikołaja **Bednarczuka**, dozorcę (ul. Św. Zofji 5), za wywołanie awantury. Pozatem Bednarczuk odpowiadać będzie za gwałt publiczny, gdyż posterunkowemu, który go aresztował, groził siekierą. — Mechla **Kurzera** (ul. Spadzista 1) za rozbicie skarbonki w bożnicy (ul. Owocowa). Co Kurzer skradł z tej skarbonki — narazie niewiadomo.

Konkurs Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. Zarząd Głównuy Tow. Higienicznego Warszawskiego niniejszem ogłasza konkurs na następujące prace:

1) Główne zasady życia higjenicznego, zredagowane w postaci tablicy do wieszania w miejscach zebrań ludowych, urzędach i t. p. Nagroda 200 zł.

2) Podręcznik higjeny dla ludu wiejskiego; rozmiar około 80 do 100 stron formatu małej ósemki. Nagroda 500 zł.

3) Projekt domu mieszkalnego 2-rodzinnego.

Za najlepsze projekty domu wyznaczone i wypłacone będą dwie nagrody: a) pięćset złotych i b) trzysta złotych.

4) Prace wine być złożone w kopercie, w której będzie zapieczętowana koperta z nazwiskiem autora. Każda koperta otrzymuje przy złożeniu numer porządkowy, który wystawiony będzie na pokwitowaniu odbioru i na kopercie. Numer ten będzie znakiem (godłem konkursowem).

Prace konkursowe złożyć należy w kancelarji **Warsz. Tow. Higjenicznego** (ul. Karowa 31) w terminie do 15 listopada 1926 r.

Rzeźnicy żądają podwyżki cen.

Lwów, 3 sierpnia.

Z powodu ogłoszonej taryfy cen mięsa, przybyła wczoraj do województwa **delegacja rzeźników lwowskich**, z żądaniem podwyższenia cen mięsa. Zastępca wojewody p. **Eckhardt, odmówił** żądaniu rzeźników.

—oo—

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁ.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ministerstwo pracy i opieki społecznej przyznało, oprócz wyasygnowanych dawniej 300.000 zł. dodatkowo 150.000 zł. na lipiec na **zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych.**

—oo—

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W ŁODZI.

Łódź. (Tel. wł.).

Zakończył się tu strajk pracowników instytucji miejskich.

—o—

ZAMÓWIENIE MANUFAKTURY DLA ARMJI.

Łódź. (Tel. wł.).

Rząd zamówił w ostatnich czasach wiele manufaktury dla armji — zamówienia otrzymały tylko Białystok i Bielsk, Łódź pominięto. Celem interwencji w tej sprawie udała się delegacja przemysłowców łódzkich do Warszawy.

—oo—

LUDNOŚĆ MIAST NIEMIECKICH W CYFRACH.

Berlin, 2. 8. (AW). Biuro statystyczne Rzeszy opublikowało wyniki spisu ludności w 45 miastach niemieckich, odbytego w ciągu czerwca. Znaczny przyrost ludności wykazał **Berlin,** liczący obecnie 4.014.000 mieszkańców (przed wojną 3,734.000), drugiem z rzędu — co do wielkości — miastem jest **Hamburg,** liczący 1,780.000 mieszkańców (przed wojną 954.000); powyżej miljona mieszkańców wykazały spisy **Kolonji, Monachjum, Lipska, Drezna i Wrocławia.**

Kurjer Radjowy

Warszawa (480). Godz. 17.30. Jazzband. — Godz. 18.30. Trzeci odczyt z cyklu: „Polska filozofja narodowa", wygłosi p. Wacław Milewski.
Berlin (504). Godz. 20.30. Muzyka i pieśni ludowe w Niemczech.
Berno (435). **Godz.** 21.50. Wiolonczela.
Budapeszt (560). Godz. 22.—. Muzyka taneczna.
Frankfurt (470). Godz. 21.15. Transmisja wesołej muzyki.
Hamburg (392). Godz. 20.15. Wesoła komedja w trzech aktach przez Otto Grunda: „Nestküken".
Lipsk (452). Godz. 19.45. Koncert serenady weneckiej.
Medjolan (320). Godz. 20.45. Koncert wieczorny.
Monachjum (485). Godz. 19.15. Koncert solistów.
Oslo (382). Godz. 21.—. Koncert muzykalno-wokalny.
Paryż (1750). Godz. 20.30. Koncert organiz. przez „Radjotechnique".
Wiedeń (531). Godz. 20.—. Marsze i pieśni pochodów i pielgrzymek.

Z kraju.

× **W Szczawnicy** odkryto na terenach gminy **źródła siarczane,** wydające około 50 litrów **na minutę.**

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

KONTYNGENTY PRZYWOZOWE NA WRZESIEŃ I PAŹDZIERNIK 1926 R.

Ministerstwo przemysłu i handlu wyznaczyło kontyngenty na przywóz towarów zakazanych na **wrzesień i październik** b. r. Podania sporządzone według zasad dotychczasowych, należy wnosić do Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie do 12 sierpnia b. r.

WPROWADZENIE CEŁ NA PRODUKTY NAFTOWE W AUSTRJI.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Rząd austrjacki wprowadza — wbrew poprzedniemu z amiarowi — **cła na przywóz niektórych produktów naftowych**, które wejdą w życie w najbliższym czasie. Nowe cło na benzynę do 740° wynosi 10 koron złotych, ponad 740° wynosi 7 wzgl. 4.5 od 100 kg. Na smary lekkie i olej gazowy, nałożono cło w wysokości 8 koron złotych, na parafinę 12 koron złotych. **Cła te dotkliwie trafiją polski eksport,** będzie zatem rzeczą Polski, przy układach z Austrią uzyskać dla polskiego przemysłu naftowego **odpowiednie ulgi.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 2 sierpnia: w Warszawie 9.075 zł; w Krakowie 9.07 zł.; we Lwowie 9.06 zł.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.50; N. Jork 5.16 i siedm ósmych; Londyn 25.1275; Paryż 13.13; Wiedeń 73.10; Praga 15.30; Włochy 16.825; Belgja 13.50; Budapeszt 72.30; Sofja 3.7025; Holandja 207.65; Oslo 113.20; Kopenhaga 137.05; Sztokholm 138.35; Hiszpanja 79.50; Bukareszt 2.3625; Berlin 123.025; Belgrad 9.11.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 00.00; Londyn 4.86 i trzy szesnastych; Paryż 2.4325; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.23; Belgja 2.555; Budapeszt 14.12; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Oslo 21.91; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.36; Bukareszt 0.4575; Berlin 23.81; Belgrad 1.7725.

—oo—

„WIADOMOŚCI FINANSOWE" AJENCJI WSCHODNIEJ.

Ukazał się Nr. 8 „Wiadomości Finansowych", zawierający następujące artykuły: Kapitały amerykańskie na Polskim Górnym Śląsku. Kapitały francuskie i belgijskie w Londynie. Dochodowość niemieckich towarzystw akcyjnych. Brak kapitału w Anglji. Los liry włoskiej. Rokowania finansowe między Polską a Gdańskiem. Położenie finansowe Belgji. Finanse i gospodarstwo Bułgarji. Kapitał amerykański a Rosja sowiecka. Powiększenie kapitałów akcyjnych banków sowieckich. — Przewalutowanie kapitałów banków węgierskich. Niemieckie weksle bankowe w Holandji. Ostatni bilans czechosłowackiego Urzędu Bankowego. Środkowo - europejskie kwestje gospodarcze. Przyczyny deficytu upaństwowionego przemysłu Rosji sowieckiej. Produkcja bawełny w Rosji sowieckiej. Statystyka upadłości w Niemczech.

„Wiadomości Finansowe" prenumerować można w lwowskim oddziale „Ajencji Wschodniej", Lwów, ul. Długosza 31 (telefon 641, 1720). Abonować tam można również „Codzienne Wiadomości Ekonomiczne" (kursa walut, ceny targowe etc.), „Przegląd Prasy" i nabywać tabele walutowe za II-gi kwartał 1926 r. i poprzednie **kwartały.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty akcjami liczne przy kursach chwiejnych.

Akcje Chodorowa znowu zwyżkowe. Transakcje w dużej ilości.

Chciano płacić za Browary 11.10 (bez zaofiarowania), Lokomotywy 0.80, Karpalit 0.90.

Pozatem kupowano chętnie Chybie, Gazolinę, Tespy i Sierszę, a z akcji bankowych: Bk Hipoteczny.

Akcje **handlowe** w dalszym ciągu bez popytu.

Tendencja chwiejna. Usposobienie ożywione.

Dolar utrzymuje się na poziomie 9.07.

Kotowane: Akc. Bk Hipoteczny 0.66; Chodorów 94, 95; Chybie 5.60, 5.70; Ćmielów 0.19, 0.20; Gafota 0.18; Gazolina 2.30; Parowozy 0.26, 0.27; P. Nafta 0.28; Siersza g. 2.70, 2.60; Tesp 15.70, 15.90, 16.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja niezmieniona. Usposobienie ospałe. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 9.08 — 9.09; dolary kanadyjskie 9 — 9.03; korony czeskie 0.26 — 0.26 i pół; leje 0.04 i jedna trzecia — 0.04 i pół; franki francuskie 0.22 — 0.22 i pół; franki szwajcarskie 1.70 — 1.75; funty szterlingi 43 — 44.

Złoto: 20 kor. 36 — 36.50; 20 frk. 33.50 — 34; 20 mrk. 42.50 — 43; 10 rubli 45 — 46.

Srebro: kor. austr. 0.75 — 0.80; 5 kor. austr. 4 — 4.20; flor. 2 — 2.10; ruble 3.20 — 3.40; kop. za ruble 1.60 — 1.70.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Brak mąki na pokrycie codziennego zapotrzebowania powoduje chwilowo na targu ogromny popyt za zbożem chlebowem „na kolei" ponadto niepogoda ostatnich dni wywołała na targu pesymistyczne ocenienie sytuacji i w ślad za tem zwyżkę cen dla gotowego towaru, w szczególności płacono za pszenicę standartową zł. 46.00, za żyto standartowe zł. 30.00, loco stacja załadowcza. Na giełdzie tylko skromne obroty w owsie. Tendencja narazie zwyżkowa. Usposobienie bardzo silne. —

Pszenica nowego zbioru z dostawą pod koniec sierpnia 38.50 zł.; żyto nowego zbioru z dostawą pod koniec sierpnia 24.50 zł.; owies małopolski 26.50 — 27.50 zł.

Ceny z wyjątkiem owsa, szacunkowe.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE Z GIEŁDY AKCYJNEJ WE LWOWIE.

Lwów, dnia 31 lipca. Sytuacja na rynku akc. nie ustalona. Początkowa dalsza zwyżka kursu poszczególnych akcji pod koniec wskutek wzmożonej realizacji następuje spadek cen, przy równoczesnej podaży, przyczem, gdy początkowo kupowano chętnie wszystkie gatunki akcji, przeto późniejsze zebrania giełdowe odbywały się przy nastroju ospałym i naogół z małą ilością chętnych kupna. Faworyci nadal akcje chodorowskie, które uzyskawszy prawie kurs równy wartości nominalnej (96) ustalają się przy cenach nieco słabszych 92.50. Na handlowe już od dłuższego czasu niema nabywców. W dziale akcji bankowych sporadyczne transakcje bankami Hipotecznym i Przemysłowym. Z akcji nienotowanych zainteresowanie dla Gazów i Jaworzna. Dolar ustabilizował się w ciągu tygodnia 9.10.

KURJER SPORTOWY.

PIŁKA NOŻNA.

Pogoń - Czarni 2:2 (1:1). Decydujące zawody w mistrzostwie kl. A. okręgu lwowskiego przyniosły Pogoni z trudem zdobyty 1 punkt, a tem samem i mistrzostwo okręgu, po raz piąty z rzędu. Niewiele brakowało, aby Pogoń, która obecnie gra bardzo nierównomiernie i — można powiedzieć — chaotycznie, przegrała te zawody. Czarni wykazali w zawodach niedzielnych, że uczynili oni wielkie postępy, gracze dysponują niezłą techniką, a zapał, ambicja i ofiarność, jaka cechuje tę drużynę, wypełnia pozostałe luki. — Wynik remisowy był bupełnie zasłużony. W pierwszej połowie przewaga Czarnych, którzy strzelają — jak zwykle w zawodach z Pogonią — pierwszą bramkę w 22 min. gry przez Sawkę (główką) z offsidu, — gdyż Winnicki stał przed Lachowiczem, na co Pogoń odpowiada bramką, strzeloną prawidłowo przez Upricha w 40 m. W drugiej połowie zdeklarowana przewaga Pogoni, do 82 min., pod koniec gra równa z lekką przewagą Czarnych. Bramkę dla Czarnych zdobył w 66 m. Chmielowski, wyrównującą dla Pogoni Szabakiewicz z podania Garbienia w 72 m. U Czarnych słabszy jak zwykle Chmielowski i Witkowski, inni dobrzy. W Pogoni najlepsi: Giebartowski, Deutschmann, Urich oraz Szabakiewicz w drugiej połowie. Rogów 4:2 dla Czarnych. Publiczności przeszło 2.000. Sędziował p. Schorr, tym razem nieszczególnie.

Lechja - Hasmonea 5:3 (5:2). Zawody przyjacielskie z powodu rozmokłego boiska przyniosły Lechji zasłużone zwycięstwo. Bramki dla niej zdobyli: w 6 m. Tarczyński, 8 m. Czudżak, 25 m. Tarczyński, 30 m. Prass z karnego i 44 m. Rusiecki. Dla Hasmonei: w 2 m. Steuermann, 5 m. Wolfsthal i 46 m. Teitelbaum. Sędziował p. Szyba. Publiczności około 1.000.

Przemyśl. — Polonja - Sparta (Lwów) 4:1 (1:0). Zaw. o mistrz. kl. A. Gra obu drużyn ambitna. Polonja lepsza technicznie ma w drugiej połowie zdeklarowaną przewagę. — Bramki strzelili: Dobrzański w 3, 17 i 55 m. oraz Hurta z karnego w 88 m. gry. Dla Sparty zdobył bramkę honorową w ostatniej minucie gry — Murski. Sędziował b. dobrze p. Wilder ze Stanisławowa.

Złoczów. — Janina - Kresy (Tarnopol) 5:0 (3:0). Trzecia decydująca rozgrywka o mistrz. kl. B. w okręgu Tarnopol przyniosła zasłużone zwycięstwo drużynie lepszej technicznie. Sędziował p. Markus dobrze.

Poznań. — Warta - Polonja (Warszawa) 4:2 (2:2). Zawody przyjac. Sędzia p. kpt. Baran.

Warszawa. — Turyści - Legja 2:1 (1:0). Sędzia p. Ryszanek.

Katowice. — Górny Śląsk - Łódź 4:2 (2:0). Zawody międzyokręgowe o puhar hut Królewskiej i Laury prowadził p. Lustgarten.

Kraków. — Wisła - Makkabi 7:0 (5:0). Zawody o mistrz. kl. A. Makkabi spada definitywnie do ligi kl. B. Bramki strzelili: Reyman I (4), Kowalski (2) i Balcer (1).

Łódź. — R. K. S. - Skra (Warszawa) 4:3 (1:2).

Helsingfors. — Szwecja - Finlandja 3:2 (1:2).

Warszawianka wyjeżdża w czwartek, po meczu z Polonja, na tournee do Bułgarji. Pierwsze zawody rozegra bez Domańskiego, który gra w reprezentacji Polski przeciw Finlandji.

ZAWODY PŁYWACKIE.

Lwów. — Zapowiedziane zawody pływackie o mistrz. Lwowa nie odbyły się z powodu niepogody. W sobotę odbył się tylko bieg na 1.500 m. st. dowolnym: 1) Bunzel (Pogoń) 30:52,4. 2) Mekler (Lechja) 32:50,6. 3) Tennenbaum (Hasmonea) 34:36,8. — Roszko (AZS) odstąpił po 400 m., a Petrzyński (Lechja) po 1.200 m.

Poznań. — 2 nowe rekordy pływackie w sztafecie 5 × 50 państ. 5:09,4. — 200 m. st. kl. Antoniewicz 3:15.

TENNIS.

Vichy. „Coupe de Vichy" wygrał Czetwertyński, bijąc we finale du Plaix 1:6, 7:5, 6:0. Du Plaix wyczerpany odstąpił od rozegrania ostatniego seta.

LEKKOATLETYKA.

Próba pobicia rekordu okręgowego przez Sawaryna, ogłoszona na niedzielę na 1000 i 800 m. nie odbyła się z powodu niepogody.

Próbę pobicia rekordu polskiego w biegu jednogodzinnym zgłosił Boski (AZS.) na środę popołudniu na boisku Pogoni.

Próbę pobicia rekordu okręgowego w biegu 400 m. z płotkami zgłosił Gawenda (AZS.). Próba ta odbędzie się w. sobotę 7 bm. prawdopodobnie też na boisku Pogoni.

Kraków. Pięciobój drużynowy KOZLA, który odbył się w niedzielę, dał następujące wyniki:

Skok w dal: Cracavia 1662:300 punktów, najlepszy skok wykonał Nowosielski z Cracovji 6.22 mtr.

Rzut oszczepem: Cracovia 1223:225 punktów, najlepszy wynik osiągnął Chmiel (Cr.), rzucając na 41.20 mtr.

Bieg na 200 mtr.: I-sza Makkabi z 1163 punktami, najlepszy czas, bo 24.8 osiągnął Nowosielski z Cracovji.

Rzut dyskiem: 1. Cracovia z 1059 punktami. Najlepszy wynik osiągnął Masny z Cracovji, rzucając 30.33 mtr.

Bieg na 1500 mtr.: 1. Cracovia z 1960:20 punktami. Najlepszy czas osiągnął Drozdowski (Cr.) 4 min. 47 sek.

W ogólnej sumie zwyciężyła Cracovia, mając 6.893.405 punktów, podczas gdy Makkabi zdobyła tylko 4.956.315 punktów.

Wyniki naogół marne, gdyż bieżnia rozmokła i śliski teren utrudniały w wysokim stopniu zawodnikom osiągnięcie lepszych rezultatów.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2·50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

Pełne obfite kształty

stwarza w krótkim czasie KAOMALTIN, o wysokiej wartości specjalny preparat odżywczy. Niezbędny dla szczupłych dam. Nadzwyczajne uznanie. Proszę zażądać gratis naszego prospektu o pielęgnowaniu biustu. — Cena jednego pudełka zł. 6·— Cztery pudełka (całkowita kuracja) 20 zł. — Dr. Caspary i Ska Tczew i Gdańsk oddział 75. 2367

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9,
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 2177

Poszukuję 2-3 pokoji w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia do Administr. „Kurjera Lwowskiego“ pod „Olga“. 2269

NA RATY! Tanio i solidnie NA RATY!

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące: odnawlanie, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy
LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17
Kosztorysy bezpłatnie. 2311

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

Kupno i sprzedaż.

POŃCZOCHY Żyrardowskie poleca GABRYEL ŻYWCZAK Kilińskiego 1. 2292

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2236

Nauka i wychowanie.

BEZPŁATNIE listownie wyucza stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 2083

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 9-11.

Różne.

PRZYJMĘ na mieszkanie p. seminarzystkę lub z wyższych uczelni z utrzymaniem lub nie według umowy. Zgłoszenia do końca sierpnia, Lwów, ul. Gródecka nr. 127 X brama II. p. Kuczkowska. 2387

TRAFNIE określam naukowo z pisma i fotografji, charakter, przeszłość i przyszłość. Przyjmuję od 10-7. Długosza 21. I. p. 7 m. 2402

SZUKAM dzierżawy do 200 morgów blizko Lwowa z budynkami i domem mieszkalnym. Zgłoszenia Kraków poste restante „Dolar“. 2401

KARPACKIE letnisko klimatyczne wolne pokoje z utrzymaniem ceny najniższe. Dobrzańska, Topolnica-Strzyłki. 2400

Mieszkania.

W KARPATACH Rozłucz ostatnia poczta Jasienica Zamkowa. Willa „Ada“ pokoje z utrzymaniem do wynajęcia. 2385

DEREŃ do smażenia i na nalewki 10 zł. Jabłka stołowe, gruszki, pomidory po 8 zł., ogórki do kiszenia i do jedzenia po 7 zł., w 5-cio kilowych koszykach franko za zaliczką wysyła Owocarnia Sal. Selzer Zaleszczyki. 2399





Rolnicy stosujcie

TOMASYNĘ!

Bez nawożenia zasiewów jesiennych, łąk i pastwisk,
tomasyną
niema pełnych zbiorów.
Tomasyna zawiera kwas fosforowy i wapno, przeciwdziała wyleganiu zboża i zapewnia rolnikowi **wysokie plony.**

Józef KARRACH - LWÓW, Kościuszki 18.
Cenniki i pouczenia darmo i opłatnie. 2328

Popierajcie cele T. S. L.

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

Najtańsze podróże wakacyjne

ORGANIZUJE
„Bibljoteka Groszowa“

Do bieguna Północnego z Amundsenem . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami Verne'a . . . 95 „

Do Meksyku!
Wkrótce wyjdzie tom groźnych opowiadań Blasco Ibaneza.

Do Kanady!
Jedna z najbliższych nowości „Bibljoteki“ będzie książka znakomitego nowelisty, C. G. Robertsa.

Ostenda, Brügge! wybrzeże morza Śródziemnego są barwnem tłem powieści A. Bonnetta „Zabawy miljonera“.

Abonujcie „Bibljotekę Groszową“. Co tydzień zajmująca książka. Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaje, w ujęciu najlepszych pisarzy.

Dwutygodnik „n H P“ — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Auburtin, Somerset Maugham).

Tygodniowo dodatki dla młodzieży — bajki, powieści.
Razem — złotych 9·95 kwartalnie!
„BIBLJOTEKA GROSZOWA“ Moniuszki 11.

Czytajcie! LOT POLSKI Popierajcie!
Miesięcznik poświęcony sprawom żeglugi powietrznej
Ogłoszenia w „Locie Polskim“ mają wielką siłę atrakcyjną.
Redakcja: WARSZAWA, Zamek.
Lwów, Komitet wojewódzki.

PARCELA

przy ul. Listopada 5 minut od stacji tramwajowej około 440 sążni do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „Parcela“

Pokój do wynajęcia

z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.:
ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubrycе „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.